NIECH ŻYJE WIELKI STALIN – STERNIK ŚWIATOWEGO OBOZU POKOJU i POSTĘPU

Cena numeru 3 zł   Dziś 16 stron   PR   PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)   ŁÓDŹ, ŚRODA 21 GRUDNIA 1949 ROKU.   Nr 350 (1274)



JÓZEF STALIN – nadzieja setek milionów ludzi pragnących szczęścia i pokoju

POZDRAWIAMY STALINA

Wodza i Sztandar wszystkich prostych ludzi na kuli ziemskiej

Adres do Generalissimusa Józefa Stalina – uchwalony na uroczystej akademii w Warszawie w dniu 20. 12. 1949

Do

Józefa Stalina

ZEBRANI na uroczystym posiedzeniu w stolicy Polski Ludowej przedstawiciele polskiej klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji, przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy, przedstawiciele władz naczelnych Rzeczypospolitej Polskiej i Wojska Polskiego POZDRAWIAMY CIĘ, w 70 ROCZNICĘ TWYCH URODZIN.

Pozdrawiamy Stalina, WIERNEGO DRUHA LENINA i niezłomnego kontynuatora jego dzieła, *bohatera i przywódcę* WIELKIEJ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ, która ludziom wyzyskiwanym i uciskanym wskazuje drogi wyzwolenia, która naszej Ojczyźnie dwukrotnie przywróciła niepodległość, polskiej klasie robotniczej dała przykład, wiarę i siłę w walce o lepsze socjalistyczne jutro mas pracujących i narodu.

Pozdrawiamy Stalina, sternika i pierwszego przodownika budownictwa socjalizmu i komunizmu w Związku Radzieckim.

Epokowe dzieło narodów radzieckich, dokonane pod wodzą PARTII LENINA - STALINA, otworzyło nowy, wspaniały okres rozwoju ludzkości i toruje dziś drogi postępu i wolności CZŁOWIEKA.

To dzieło było nam i jest pomocą i przebogatą skarbnicą nauk i doświadczeń dla klasy robotniczej i całego ludu pracującego Polski, w niepowstrzymanym pochodzie ku przekształceniu naszej Ojczyzny z kraju, wczoraj jeszcze dławionego przez wyzysk kapitalistyczny, pełnego ruin i zgliszcz, dziś — wrącego życiem i twórczą pracą — na kraj pełnej sprawiedliwości społecznej, nieograniczonego rozkwitu, dobrobytu i kultury, na kraj SOCJALIZMU.

Pozdrawiamy Stalina, wodza i organizatora zwycięstwa nad faszyzmem, które uratowało ludzkość, człowieczeństwo i istnienie milionom Polaków, które przyniosło naszej Ojczyźnie wyzwolenie, ludowi pracującemu władzę.

Pozdrawiamy Stalina, inicjatora i twórcę historycznego przełomu, który naród polski zespolił WIECZYSTĄ PRZYJAŹNIĄ z narodami Związku Radzieckiego.

Pozdrawiamy Stalina, WODZA I CHORĄŻEGO ŚWIATOWEGO FRONTU POKOJU wszystkich ludzi i narodów, walczących przeciw imperializmowi i jego sprzedajnym sługom, o pokój i suwerenność.

Sprawa pokoju, postępu i socjalizmu, związana nierozłącznie z imieniem Stalina — wielka sprawa ludzkości jest dla każdego z nas sprawą naczelną i najbliższą, sprawą przyszłości naszego narodu, przyszłości naszej kultury, sprawą przyszłości naszych miast i wsi, przyszłości naszych rodzin i dzieci. Tej sprawie oddamy wszystkie nasze siły i każdy dzień pracy.

Uzbrojeni w naukę Lenina i Stalina, wzbogaceni doświadczeniami narodów radzieckich wykonamy 6-letni Plan Budowy Fundamentów Socjalizmu, tak jak wykonaliśmy zwycięsko Trzyletni Plan Odbudowy.

Będziemy ze wszech sił wzmacniać władzę ludową i przewodnictwo klasy robotniczej, bronić jej przed wszelakimi knowaniami wrogów ludu i zdrajców narodu.

Będziemy strzec czujnie jedności obozu pokoju i demokracji, wokół jego straży przedniej i siły głównej — wokół kraju socjalizmu.

Pozdrawiamy Stalina, WODZA I SZTANDAR WSZYSTKICH PROSTYCH LUDZI NA KULI ZIEMSKIEJ, przewodnika wszystkich uciśnionych i wyzyskiwanych, wszystkich wolnych ludzi i narodów, walczących o lepszy, sprawiedliwy i pokojowy świat.

W DNIU TWOICH URODZIN, GORĄCO POZDRAWIAMY CIĘ, — NASZ NIEZŁOMNY PRZYJACIELU. WRAZ Z CAŁYM NARODEM POLSKIM ŻYCZYMY CI Z CAŁEGO SERCA WIELU LAT ŻYCIA I PRACY DLA DOBRA CAŁEJ PRACUJĄCEJ LUDZKOŚCI.

Stalin-twórca epoki socjalizmu

otoczony jest czcią i miłością narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta – wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70 Rocznicy Urodzin Józefa Stalina

Obywatele i Towarzysze!

Z głębokim wzruszeniem zebraliśmy się w tej sali, aby złożyć w imieniu naszego narodu najgorętsze pozdrowienia Józefowi Stalinowi w dniu Jego 70-lecia. Uczuć narodu wyrazić słowami, które by odźwierciedlały te uczucia z dostateczną głębokością i mocą — niepodobna, choćby to były słowa kunsztowne. Bez porównania lepiej odzwierciedlają uczucia naszego narodu czyny. Polska klasa robotnicza wyraziła swe uczucia dla Towarzysza Józefa Stalina czynem twórczej pracy, przyśpieszającej urzeczywistnienie w Polsce Jego nauki o zbudowaniu społeczeństwa socjalistycznego. Polskie masy pracujące przekazały Józefowi Stalinowi dla uczczenia 70 rocznicy Jego urodzin tysiące podarunków, które zawierają w sobie bez porównania doskonalszą wymowę uczuć, niż najkunsztowniejsze słowa. Nie brak zresztą wśród tych darów, po mistrzowsku przez naszych poetów ujętych w słowa uczuć nurtujących lud polski, jak również ujętych w słowa proste, choć nie mniej wymowne, uczuć ludzi pracy, którym nie łatwo jest się wysłowić. Setki tysięcy listów indywidualnych i zespołowych, listów dzieci i uczonych, listów robotniczych i chłopskich, listów wzruszających swą prostotą, jak list chłopki Reginy Mazur czy chłopki Marii Iskry, i listów, wzruszających głębią uczucia, jak listy naszych poetów i znanych powszechnie pisarzy— wszystkie razem odzwierciedlają przeżycia i twórcze przeobrażenia, które się dokonują w naszych oczach. Każdy z przedmiotów, listów, wierszy ofiarowanych Towarzyszowi Stalinowi przez polski lud pracujący — to nie tylko wyraz jednostkowej czy grupowej inicjatywy, twórczego talentu i osobistego wysiłku, ale równocześnie wyraz czci i uwielbienia całego narodu.

Żyć i działać tak – jak żyje i działa Stalin

„Jak uczcić Twoją wielkość —
[za pamiętne słowa
Poparte czynem: Polska niech
[będzie spiżowa!
I za warszawskich dzieci
[roześmiane twarze!"

Oto pytanie, wyrażone trafnie przez poetę, lecz nurtujące w nas wszystkich, którym twórcza myśl i braterska dłoń Towarzysza Stalina pomogły tworzyć Polskę spiżową i radować się naszych dzieci roześmianymi twarzyczkami.

I na pytanie to odpowiadają w dniu dzisiejszym w naszych fabrykach, hutach, kopalniach i budowlach wielotysięczne „Stalinowskie Warty", przekuwające uczucia naszego narodu w tysiące ton węgla i żelaza, w miliony metrów i kg przędzy i tkanin, w niezliczone formy twardej jak stal, ale gorącej jak krew serdeczna, pracy robotniczej. Za przykładem robotników płyną zobowiązania uczonych, profesorów, nauczycieli, artystów, urzędników, chłopów, uczącej się młodzieży, aby przez wzmożoną pracę dla Polski przyśpieszać zwycięstwo nowej stalinowskiej epoki wyzwolenia człowieka, zwycięstwo wolności ogólnoludzkiej — ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU.

Ze wszystkich stron naszego kraju — z inicjatywy młodzieży polskiej— biegły sztafety młodzieńcze, aby złożyć Towarzyszowi Stalinowi meldunki o pracy, o nauce, o swych zobowiązaniach do walki o to, aby słowo „człowiek" zawsze i wszędzie brzmiało dumnie, do walki o nowy, socjalistyczny ustrój społeczny, którego wzór dał ludzkości Towarzysz Stalin. Biegły sztafety od polskiego morza i od ziemi śląskiej, biegły sztafety młodzieńcze od granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, biegły poprzez wsie i miasta—jak Polska długa i szeroka—a w 25 tysiącach miejsc czekała na nie zgromadzona w łącznej liczbie z górą 2 milionów młodzież, aby zameldować Towarzyszowi Stalinowi o swych osiągnięciach i o swym najwyższym zobowiązaniu, które pozostanie najszczytniejszym zobowiązaniem wielu pokoleń: żyć i działać tak, jak żył i działał Stalin.

Stalin – źródło twórczych natchnień

Źródłem twórczych natchnień był Towarzysz Stalin dla przodujących ludzi nauki, techniki, sztuki i kultury radzieckiej, natchnień, które pomagały pokonywać przeszkody bohaterskim zespołom ludzkim i poszczególnym konstruktorom, wynalazcom, uczonym, jak również zwykłym, prostym ludziom w ich niełatwych zmaganiach i walce. Źródłem twórczych natchnień stało się dziś imię Towarzysza Stalina dla setek polskich konstruktorów, wynalazców, artystów, malarzy i plastyków, jak również młodocianych jeszcze twórców, którzy w swe podarunki dla Towarzysza Stalina wkładali swe tęsknoty i pierwsze, czasem może nieudolne, próby i twórcze poszukiwania nowego wyrazu dla nowej epoki. Ileż gorącej żarliwości zawierają wykonane przez robotników rzeźby z najmniej dogodnych dla tego celu materiałów, np. z węgla, soli, cukru itp. oraz modele ich fabryk lub maszyn. Ileż wzruszającego uczucia mieszczą w sobie, wykonane przez chorego na gruźlicę chłopca, sceny z plasteliny lub wzruszające swą naiwnością podarunki dzieci. Ileż pomysłowości, wytrwałości i zapału wyrażają wykonane przez chłopów polskich z zadziwiającym pietyzmem: obraz Kremla ze słomy, emblematy z ziarnek zbożowych, lub portret wykonany ręcznie przez cieniowanie liter tekstu Konstytucji Stalinowskiej. Nie sposób jest jednak ani ocenić, ani dokonać ściślejszego przeglądu tego mnóstwa utworów, przedmiotów i przejawów, którymi polski lud pracujący pragnął uczcić Wielkiego Przodownika Ludzkości, Twórcę nowej epoki, Wodza

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Generalissimus Stalin odznaczony orderem Lenina

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało następujący dekret:

W związku z 70 rocznicą urodzin Towarzysza J. W. Stalina, biorąc pod uwagę jego wyjątkowe zasługi na polu wzmocnienia i rozwoju Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, budownictwa komunizmu w naszym kraju, rozgromienia najeźdźców niemiecko - faszystowskich i japońskich imperialistów, jak również na polu odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w okresie powojennym, postanawia się nagrodzić Towarzysza J. W. Stalina orderem Lenina.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

(—) Szwernik

Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

(—) Gorkin.

Moskwa, Kreml, dnia 20 grudnia 1949 roku.

Stalinowskie Nagrody Pokoju

MOSKWA (PAP) — Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiono:

1. Ufundować Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „Za działalność na polu utrwalania pokoju między narodami".

Nagrody te będą przyznawane obywatelom któregokolwiek kraju świata, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzeń religijnych i różnic rasowych, za wybitne zasługi na polu walki przeciwko podżegaczom wojennym i o utrwalenie pokoju.

2. Osoby, odznaczone Międzynarodową Nagrodą Stalinowską otrzymają: a) dyplom laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej, b) złoty medal z wizerunkiem J. W. Stalina, c) nagrodę pieniężną w kwocie 100 tysięcy rubli.

3. Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za działalność na polu utrwalania pokoju między narodami" przyznawane będą corocznie w ilości od pięciu do dziesięciu przez specjalny Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, powoływany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR spośród przedstawicieli sił demokratycznych różnych krajów świata.

4. Nagrody przyznawać w rocznicę urodzin J. W. Stalina — 21 grudnia każdego roku.

Pierwsze nagrody przyznać w 1950 roku.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

(—) Szwernik.

Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

(—) Gorkin.

Moskwa, Kreml, dnia 20 grudnia 1949 roku.

Do dzisiejszego numeru „Głosu" zawierającego 8 stron

dołączony jest specjalny
8-stronicowy
DODATEK ILUSTROWANY
– poświęcony
70-ej ROCZNICY URODZIN
Generalissimusa Stalina

W środę, dnia 21 grudnia b.r. o godz. 17 w Filharmonii Łódzkiej, ul. Narutowicza 20
odbędzie się

Uroczysta Akademia

poświęcona

70-leciu Urodzin

Towarzysza Józefa Stalina

Referat na Akademii wygłosi członek Komitetu Centralnego, I-szy Sekretarz Komitetów Łódzkiego i Wojewódzkiego PZPR – tow. WŁADYSŁAW DWORAKOWSKI

Komitet Łódzki
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Stalin-twórca epoki socjalizmu

otoczony jest czcią i miłością narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta – wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70 Rocznicy Urodzin Józefa Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

mas pracujących całego świata. Człowieka, którego czczą i którego kochają miliony. „Piękne Twe życie jest wzorem, na którym uczyć się będą pokolenia ludzkie" — pisali wraz z młodzieżą naszą pisarze i uczeni polscy. Nie można lepiej uczcić pięknego i wspaniałego życia Towarzysza Stalina, jak tylko biorąc je za wzór i przykład.

Życiorys, który uczy miliony ludzi, jak żyć i jak walczyć

Wzór i przykład życia Towarzysza Stalina porusza dziś serca setek milionów ludzi na wszystkich obszarach naszego globu. Obraz życia i walki Towarzysza Stalina budzi gorącą falę uczuć w milionach serc, roznieca zapał twórczy wśród wszystkich przodujących warstw naszego społeczeństwa. Jedną z najpopularniejszych form uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina stało się **poznawanie Jego życiorysu przez dziesiątki i setki tysięcy ludzi pracy, przez młodzież pracującą i uczącą się, przez robotników, chłopów i inteligencję, przez wszystkich przodujących i postępowych ludzi naszego kraju bez względu na ich wiek i płeć.**

Poznanie tego wielkiego życia pełnego walki i zmagań z przeciwnościami, nieodparta, urzekająca siła płynąca z jego twardej, męskiej i jakże głęboko ludzkiej postawy w chwilach najtrudniejszych dla naszego pokolenia, czyni Go **szczególnie drogim i bliskim.**

Poznanie życia i walki Józefa Stalina pomaga ludziom prostym, często ludziom nieoświeconym **uchwycić i zrozumieć najgłębszy sens, rewolucyjny i arcyludzki sens nauki marksizmu-leninizmu, nauki Lenina i Stalina, rewolucyjny i twórczy sens walki klasowej i budownictwa socjalistycznego.**

Gdy się poznaje życiorys Józefa Stalina, założenia i teorie—zdawało by się abstrakcyjne — przyoblekają **konkretny, bliski, zrozumiały kształt, podnoszą człowieka, uszlachetniają, mobilizują do walki o lepsze jutro.**

Ten wielki i głęboko owocny ruch masowy poznawania życia, walki rewolucyjnej oraz działalności naukowej i praktycznej Towarzysza Stalina — **to najcenniejszy wyraz zrozumienia wielkości Jego roli w kształtowaniu nowej epoki, która wniosła przełom w życie i dzieje wielu narodów, która toruje nowe drogi rozwoju całej ludzkości, która odsłania nowe możliwości twórcze w życiu każdej jednostki.**

Twórca nowej ery ludzkości

W życiu i działalności Towarzysza Stalina stopiły się w zdumiewającą jedność najwyższe osiągnięcia przodującej myśli ludzkiej i najwyższe osiągnięcia rewolucyjnych przeobrażeń społecznych.

Przez tysiąclecia, rodząc niedolę i cierpienia, rozwijał się proces pogłębiania się przeciwieństw społecznych. **Tęsknota człowieka ku wolności** rozbijała się o zmienne, lecz wciąż brutalne formy tyranii klasowej. Praca — źródło twórczego postępu człowieka — stała się podstawą jego uciemiężenia i niewoli. **Gromadzenie bogactw przez klasy posiadające stało się przyczyną wydziedziczenia i nędzy ludu pracującego.** Na schyłku kapitalizmu zdobycze wiedzy i techniki zamieniały się w **katastrofę głodu i bezrobocia dla klasy robotniczej.** Nierównomierność rozwoju ekonomicznego pogłębiała rywalizację kapitału na arenie międzynarodowej, **pogrążając świat raz po raz w katastrofę wojen i zbrodniczej zagłady milionów istnień ludzkich.** Nienawiść rozdzielała narody, a **idea braterstwa była tylko ukrytym marzeniem przodujących ludzi i nieziszczalną tęsknotą mas wyzyskiwanych.**

I dopiero marksizm uzbroił idee społeczne w potężny oręż przodującej nauki i w niezawodną rewolucyjną metodę walki. Posługując się tym orężem klasa robotnicza rosła w siły wśród coraz ostrzejszych walk klasowych. Na progu nowego stulecia na czele wielkiej międzynarodowej armii proletariackiej stanął Lenin, genialny wódz, uczeń i następca Marksa i Engelsa, twórców socjalizmu naukowego. Lenin rozwinął i wzbogacił teorię marksizmu w nowym okresie kapitalizmu, w którym uwypukliły się i obnażyły ze szczególną jaskrawością wszystkie jego przeciwieństwa wewnętrzne oraz jego pasożytnicze, gnijące cechy. Ten nowy okres nazwał Lenin imperializmem — ostatnim etapem rozkładu kapitalizmu, okresem wojen i rewolucji społecznych. Przygotowując klasę robotniczą do szturmu na zmurszałe twierdze tyranii kapitalistycznej Lenin tworzył partię nowego typu, partię świadomych, zdecydowanych, nieugiętych i najofiarniejszych bojowników, stojących twardo na gruncie rewolucyjnych zasad marksizmu, walczących nieubłaganie z oportunizmem, ugodą klasową i wpływami ideologicznymi burżuazji na klasę robotniczą. **W procesie tworzenia tej partii Lenin spotkał niebawem niezłomnego współtowarzysza i przyjaciela — Józefa Stalina.**

Wspominając o pierwszym zetknięciu się z Leninem Towarzysz Stalin mówi o tym w sposób szczególny:

„Zaznajomienie się z działalnością rewolucyjną Lenina z końca lat dziewięćdziesiątych i szczególnie po roku 1901, po wydaniu „Iskry", dało mi przekonanie, że w osobie Lenina mamy człowieka niezwykłego. Nie był on wówczas w moich oczach zwykłym kierownikiem partii, był jej faktycznym twórcą, kierownikiem wyższego typu, orłem górskim, nie znającym lęku w walce i śmiało prowadzącym partię naprzód po niezbadanych drogach rosyjskiego ruchu rewolucyjnego".

W tym samym wspomnieniu, wypowiedzianym przed 26 laty, Towarzysz Stalin mówi jeszcze o Leninie:

„Tylko Lenin umiał o najbardziej zawiłych sprawach pisać tak prosto i jasno, tak zwięźle i śmiało, gdy każde zdanie nie mówi, lecz po prostu strzela".

Ale w świetle doświadczenia historycznego minionego półwiecza słowa Towarzysza Stalina o Leninie dadzą się całkowicie **zastosować do Niego samego. Możemy dziś mówić o Stalinie jako o orle górskim, nie znającym lęku w walce i śmiało prowadzącym rewolucyjny ruch robotniczy do szturmu. Przyjaźń ideowa dwóch największych rewolucjonistów nowego stulecia Lenina i Stalina potęgowała siłę kierowniczą ruchu robotniczego. Przyjaźń ta niewątpliwie zabezpieczyła i utrwaliła zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Proletariackiej w roku 1917 i bezcenne owoce tego historycznego zwycięstwa.**

Lenin i Stalin umieli **„o najbardziej zawiłych sprawach pisać prosto i jasno"**, ponieważ łączyli w sobie **wysoką wiedzę społeczną z niezłomnym hartem rewolucyjnym i z doświadczeniem organizacyjnym międzynarodowego ruchu robotniczego. Nigdy teoria nie rozchodziła się u nich z czynem i z doświadczeniem praktycznym. W oparciu o doświadczenie rozwijali swe wielkie myśli teoretyczne.**

„Historia — pisał Towarzysz Stalin przed 30 laty — zna wodzów proletariackich, wodzów burzliwego czasu, wodzów - praktyków, ofiarnych i śmiałych, lecz słabych w teorii. Masy nie prędko zapominają imiona takich wodzów. Takimi byli np. Lassalle w Niemczech, Blanqui we Francji. **Lecz ruch w ogóle nie może żyć samymi tylko wspomnieniami, potrzebne mu są: jasny cel** (program), **twarda linia** (taktyka).

Są i innego rodzaju wodzowie, wodzowie okresu pokojowego, silni w teorii, lecz słabi w sprawach organizacji i roboty praktycznej. Tacy wodzowie **są popularni tylko w górnej warstwie proletariatu** i to tylko do pewnego czasu. Z nadejściem epoki rewolucyjnej, gdy od wodzów wymagane są rewolucyjno-praktyczne hasła, **teoretycy schodzą ze sceny ustępując miejsca nowym ludziom.** Takimi byli np. Plechanow w Rosji, Kautsky w Niemczech.

Aby utrzymać się na stanowisku wodza rewolucji proletariackiej i proletariackiej partii trzeba łączyć w sobie siłę teoretyczną z praktyczno-organizacyjnym doświadczeniem ruchu proletariackiego".

(Stalin: Dzieła t. 4, str. 314).

Stalin — mistrz rewolucyjnej teorii i praktyki

Cała działalność Towarzysza Stalina, jak przedtem działalność Lenina, stanowi wzór wiązania teorii z doświadczeniem praktyczno - organizacyjnym. Właśnie na podstawie doświadczeń stosunków społecznych i walki klasowej w Rosji na przełomie 20-go stulecia **Lenin i Stalin rozwinęli dalej marksistowską teorię o sojusznikach proletariatu i jego hegemonii w rewolucji burżuazyjno - demokratycznej, jak również teorie o nieuniknionym przerastaniu rewolucji burżuazyjno - demokratycznej w rewolucję proletariacką w warunkach, gdy hegemonem rewolucji jest klasa robotnicza.** W oparciu o tę teorię, która wniosła głęboki przełom w strategię i taktykę całego międzynarodowego ruchu robotniczego — **leninizm organizował sojusz robotniczo-chłopski** i walkę narodów uciskanych pod kierownictwem klasy robotniczej. Strategia i taktyka leninizmu polegała na wysiłkach klasy robotniczej w kierunku uruchomienia i skupienia pod swym przewodnictwem wielkich rezerw rewolucyjnych, które tkwią w najszerszych warstwach ludowych, w milionowych masach chłopstwa i drobnomieszczaństwa, w masach uciskanych i wyzyskiwanych przez imperializm. **Dopiero teoria i praktyka leninizmu poruszeniom tych mas nadała kierunek rewolucyjny, jasność haseł i dążeń, jak również formy organizacyjne. Rady delegatów robotniczych, chłopskich i żołnierskich były rewolucyjną formą sojuszu robotniczo - chłopskiego i zarazem formą dyktatury proletariatu po zwycięstwie Rewolucji Październikowej.**

Wielkość geniuszu Lenina i Stalina wyraża się najsilniej w najściślejszym powiązaniu teorii z praktyką rewolucyjną i odwrotnie — praktyki rewolucyjnej z teorią. Dlatego właśnie teoria marksizmu - leninizmu jest taka żywa i twórcza. Nie ma w niej żadnego rozdźwięku z życiem — rozdźwięku tak zwykłego **w działalności nie tylko wielu** pseudo -uczonych burżuazyjnych, u których ten rozdźwięk wypływa często z wad i błędów metody badawczej, ale i u wielu zwykłych ludzi, którzy nie doceniają przeważnie znaczenia teorii w swej pracy, w swej działalności praktycznej. Przyjął się zwyczaj np. u inteligentów wychowanych w dawnych tradycyjnych warunkach, że po skończeniu studiów w uczelni średniej czy wyższej, wykształcenie swoje uważają oni za ukończone i ugruntowane mocno i trwale. Wyuczone formuły i hipotezy przekształcają oni w dogmaty, których nienaruszalność staje się dla nich naczelną zasadą, choćby nawet rzeczywistość jawnie przeczyła ich światopoglądowi. **Tego rodzaju skostniałe „wykształcenie" jest wielką przeszkodą w życiu i staje się twierdzą wszelkiego wstecznictwa. Bywa tak i z praktykami, którzy nie doceniają teorii:** pozostają oni w tyle, opóźniają się w rozwoju, stają się oporą dla oportunizmu. Oportunizm czepia się często starych, oderwanych już od życia wniosków i twierdzeń, przekształca je w dogmaty, trzyma się ich kurczowo nawet wówczas, gdy nowe doświadczenia dawno już wybiegły naprzód i zrodziły potrzebę nowych uogólnień teoretycznych, nowych wniosków, nowej taktyki. **Oportunizm — to największa tama i przeszkoda w rozwoju społecznym i w rozwoju jednostki. Marksizm - leninizm prowadzi nieubłaganą walkę z oportunizmem, sekciarstwem, z rozrywaniem jedności między teorią i praktyką, między słowem i czynem. W tym właśnie tkwi olbrzymie źródło siły twórczej marksizmu - leninizmu. „Żeby się nie mylić w polityce — mówi Tow. Stalin — trzeba patrzeć naprzód, a nie wstecz"... „trzeba być rewolucjonistą, a nie reformistą"... „nie należy zacierać sprzeczności ustroju kapitalistycznego, lecz trzeba je ujawniać i rozwikłać, nie należy tłumić walki klasowej, lecz trzeba ją doprowadzać do końca"... Trzeba stosować nieprzejednaną klasową politykę proletariacką... a nie ugodową politykę „wrastania" kapitalizmu w socjalizm".**

Żaden ustrój społeczny nie zszedł ze sceny dziejowej bez oporu, bez ostrej i śmiertelnej walki. Poglądy o samorzutnym, żywiołowym, harmonijnym i bezbolesnym rozwoju społeczeństwa są zwykłym oszustwem klas pasożytniczych, są obroną ich interesów, próbą usprawiedliwienia ich panowania. Poglądom tym przeczy cała dotychczasowa historia rozwoju społecznego, historia walk klasowych.

„Ludzie — mówił Lenin — zawsze byli i zawsze będą głupiutkimi ofiarami oszustwa i oszukiwania samych siebie w polityce, dopóki nie nauczą się pod wszelkimi moralnymi, religijnymi, politycznymi, społecznymi frazesami, oświadczeniami, obietnicami, odnajdywać interesów tych lub innych klas".

Stalin — zwycięski wódz epoki socjalistycznej

Aby nie być „głupiutkimi ofiarami oszustwa" trzeba poznawać prawa rozwoju społeczeństwa, prawa rządzące zjawiskami i wydarzeniami społecznymi, ponieważ wydarzenia te i zjawiska nie są przypadkowe, lecz są uwarunkowane określonymi przyczynami. Tak jak wszystkie zjawiska w przyrodzie podlegają określonym prawom, których poznanie ułatwiają nauki przyrodnicze, również wszystkie zjawiska społeczne podlegają określonym prawom rozwoju społecznego, których poznanie ułatwia nowoczesna, najbardziej przodująca nauka społeczna — marksizm - leninizm. Leninizm opiera się całkowicie na zasadach marksizmu, ale jest jego dalszym rozwinięciem odpowiednio do nowych warunków rozwoju. Leninizm — to marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackich.

Towarzysz Stalin rozwinął dalej teorię marksizmu-leninizmu odpowiednio do nowych warunków rozwoju po zwycięstwie rewolucji proletariackiej, odpowiednio do warunków budowy nowego ustroju społecznego, odpowiednio do warunków zwycięstwa tego ustroju, tj. zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Towarzysz Stalin jest zwycięskim wodzem i twórcą nowej epoki — epoki socjalizmu. Ta nowa epoka, ta, w narodzinach której mamy szczęście uczestniczyć czynnie — przyśpiesza nieporównanie rozwój społeczeństwa ludzkiego. Dla nas, ludzi tej nowej epoki, jest rzeczą wprost nieodzowną dorównać swą świadomością jej szybkiemu biegowi, ponieważ epoka różni się tym od wszystkich poprzednich, że człowiek świadomie i planowo wyznacza odtąd kierunek rozwoju społecznego, sam świadomie i planowo ustala prawa tego rozwoju. W epoce socjalizmu człowiek umie coraz skuteczniej panować nad żywiołowością zjawisk i wydarzeń. Zrywa raz na zawsze z wszelką niewolą i przemocą, staje się wolnym i świadomym twórcą dalszego biegu dziejów społecznych, wyznacza kierunek historii, przestaje raz na zawsze być jej bezwolnym, ślepym i nieszczęśliwym obiektem.

Łączność polskiego ruchu rewolucyjnego z walką Lenina — Stalina

Dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego teoria i taktyka rewolucyjna Lenina i Stalina uwieńczona zwycięstwem rewolucji proletariackiej miała i ma do dziś dnia olbrzymie przełomowe znaczenie.

Ale dla polskiej klasy robotniczej doświadczenia i nauki leninizmu były szczególnie ważne. Polski ruch robotniczy bowiem nie tylko rozwijał się w podobnych warunkach, ale **od początków swego rozwoju znajdował się w bliskiej i bezpośredniej łączności z rewolucyjnym ruchem rosyjskiej klasy robotniczej.** Pierwsze formy organizacji politycznej klasy robotniczej przypadają mniej więcej w tym samym czasie w Polsce, co i w Rosji. Wzajemne oddziaływanie polityczne tych pierwszych form organizacyjnych w obu krajach wynika jasno z dokumentów historycznych. **Akurat 70 lat temu w 1879 r., roku urodzin Towarzysza Stalina, powstała w Petersburgu pierwsza polityczna organizacja robotnicza p. n. „Związek Północny Robotników Rosyjskich".** Powstanie tej organizacji **„dało sposobność robotnikom warszawskim do zamanifestowania solidarności swojej z proletariatem rosyjskim".**

Plechanow pisze o tym w następujący sposób:

„Robotnicy warszawscy powitali organizację petersburską adresem, w którym mówili, że robotnicy powinni wznieść się nad waśnie narodowościowe i dążyć do ogólnoludzkich celów". „Związek odpowiedział im w podobnym duchu, wyrażając nadzieję rychłego zwycięstwa nad wspólnymi wrogami i oświadczając, że nie oddziela swojej sprawy od sprawy robotników całego świata".

Z dokumentu tego przebija **głęboki internacjonalizm i gorące poczucie solidarności wśród klasy robotniczej obydwu krajów. Klasy posiadające rozpalały wzajemną niechęć i nienawiść między narodem polskim i rosyjskim. Rywalizacja i przeciwstawność interesów wyzyskiwaczy, ich wzajemne dążenia zaborcze, na przestrzeni kilku stuleci były źródłem i przyczyną podziału, ucisku oraz wrogości wzajemnej. Klasa robotnicza obydwu krajów odrzucała waśnie narodowościowe, widziała wyraźnie wspólnych wrogów proletariatu wśród wyzyskiwaczy i rozumiała konieczność współdziałania. „Program Związku" przetłumaczony na język polski i krążący wśród robotników w odpisach, spełnił i u nas w r. 1879 swoją służbę agitacyjną.**

Polski rewolucyjny ruch robotniczy, który przejął najszlachetniejsze tradycje polskich ruchów demokratycznych 19-go stulecia i widział realizację swych marzeń „w walce o waszą wolność i naszą", polski ruch rewolucyjny umacniał na przestrzeni dziesięcioleci głęboką więź *ideową z partią Lenina i Stalina.*

Umacniał braterstwo i solidarność w wielkich walkach masowych i na barykadach 1905 roku umacniał ją i utrwalał — mimo klęsk i niepowodzeń — w następnych dziesięcioleciach i w ciężkiej walce z reżimem sanacyjno - faszystowskim. Umacniał ją i pogłębiał w najtrudniejszych latach okupacji hitlerowskiej. Umacnia ją i pogłębia, gdy dzięki rewolucyjnej pomocy kraju socjalizmu objął władzę w Polsce i odnosi zwycięstwa nad swym wrogiem klasowym, nad kapitalizmem i buduje podstawy socjalizmu w Polsce.

Dlatego tak głęboko utrwaliły się w świadomości polskich mas pracujących uczucia wieczystego braterstwa z narodami Związku Radzieckiego, dlatego tak głęboka jest cześć i przywiązanie do Lenina i Stalina.

Stosunki między klasą robotniczą obydwu krajów potwierdzają dobitnie **słuszność teorii leninowskiej, wiążącej narodowościową walkę wyzwoleńczą z rewolucją proletariacką i łączność tej teorii z doświadczeniem historycznym międzynarodowego ruchu robotniczego.**

Stalinowski program rozwiązania problemu narodowościowego

„Leninizm dowiódł — pisał Towarzysz Stalin — a wojna imperialistyczna i rewolucja w Rosji potwierdziły, że kwestia narodowa może być rozwiązana tylko w związku z rewolucją proletariacką i na gruncie tej rewolucji, że droga zwycięstwa rewolucji na Zachodzie prowadzi poprzez sojusz rewolucyjny z ruchem wyzwoleńczym kolonii i krajów zależnych, przeciw imperializmowi. Kwestia narodowa jest częścią ogólnego zagadnienia rewolucji proletariackiej, częścią zagadnienia dyktatury proletariatu".

(Zagadnienia leninizmu, str. 34).

Zgodnie z tą teorią już nazajutrz po rewolucji marcowej w 1917 roku Piotrogrodzka Rada Delegatów **wystąpiła z inicjatywy bolszewików z „orędziem do narodu polskiego", które oznajmiało, że „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo - międzynarodowym". Zgodnie z tą teorią rozwiązana została kwestia narodowa na jednej szóstej części świata, w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.**

Któż dziś może zaprzeczyć, że życie i rozwój wszystkich narodów, dawniej uciskanych przez carat i zacofanych od wieków gospodarczo i kulturalnie odbywa się dziś w warunkach, jakich nie posiadają żadne inne narody w kapitalistycznych państwach wielonarodowych! W ciągu trzech dziesięcioleci **narody te przebywają olbrzymi skok rozwojowy, równy stuleciom. Socjalizm usunął przeciwieństwa i wyrównuje zaległości rozwojowe między poszczególnymi narodami.** Oto jak ujmuje dziś odpowiednio do warunków zwycięstwa socjalizmu, zagadnienie narodowe Towarzysz Stalin:

„Ludzie radzieccy uważają, że każdy naród — wszystko jedno, wielki czy mały — ma swoje jakościowe cechy, swoją specyfikę, która należy tylko do niego i której nie mają inne narody. Cechy te stanowią ów wkład który wnosi każdy naród do wspólnego skarbca kultury światowej i pomnaża go, wzbogaca go. W tym sensie wszystkie narody — i małe i wielkie — są w jednakowej sytuacji i każdy naród równy jest znaczeniem któremukolwiek innemu narodowi".

O charakterze narodu, o jego sile twórczej decyduje **ustrój społeczny,** w którym te narody żyją i rozwijają się. Imperializm usiłuje zburzyć wszelką samodzielność i niepodległość narodów małych i podporządkować je celom polityki imperialistycznej. Dla tego celu propaguje dziś **teorie kosmopolityzmu, t. zn. wszechwładzy, oligarchii imperialistycznej nad potrzebami i interesami podległych jej narodów. Socjalizm wydobywa i rozwija specyficzne cechy jakościowe ,wszelkie właściwości i wartości kulturalne narodów zarówno wielkich, jak i małych, aby pomnażać i wzbogacać wspólną skarbnicę kultury ogólnoludzkiej.**

(Ciąg dalszy na str. 3)

Uroczyste posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu

Uczczenia 70 Rocznicy Urodzin Generalissimusa Stalina

Warszawa (PAP). W dniu 20 grudnia br. odbyło się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczyste posiedzenie ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia Urodzin Józefa Stalina — z udziałem czołowych przedstawicieli ludzi pracy miast i wsi, Odrodzonego Wojska Polskiego, wybitnych przedstawicieli nauki, kultury i sztuki z całej Polski.

Przewodniczył uroczystemu posiedzeniu przewodniczący Komitetu, Prezydent R. P. BOLESŁAW BIERUT, — przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W posiedzeniu wzięli udział członkowie Rady Państwa i Rządu, generalicja, przedstawiciele naczelnych władz Partii i stronnictw politycznych oraz bohaterowie pracy odznaczeni orderem „Budowniczych Polski Ludowej i orderem „Sztandar. Pracy".

Na posiedzenie przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu, ambasadorem ZSRR, W. LEBIEDIEWEM na czele.

Przy dźwiękach hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego uroczyste posiedzenie otworzył przewodniczący Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina, Prezydent Bolesław Bierut.

Zebrani powstają z miejsc. Z tysiąca piersi bije potężny okrzyk: „STALIN, STA-LIN!", wszystkie oczy wpatrzone są w popiersie Józefa Stalina, widniejące w potokach światła na tle czerwieni zwycięskich robotniczych sztandarów.

Prezydent Bierut zaprasza do prezydium ambasadora ZSRR, W. Lebiediewa.

Znów wznosi się potężny okrzyk: „Niech żyje Wielki Przyjaciel Polski, Józef Stalin!"

„Sta—lin, Bie—rut, Sta—lin, Bie—rut" — skandują zebrani.

Cisza zapada dopiero wówczas, gdy przewodniczący Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina, Prezydent R.P. Bolesław Bierut — przewodniczący KC PZPR rozpoczyna przemówienie. (Tekst przemówienia podajemy osobno).

Słowa Prezydenta wyrażają uczucia, myśli i życzenia całego narodu. Czołowi ludzie Polski Ludowej z najwyższym entuzjazmem reagują na przemówienie, które odtwarza i głęboko analizuje życie i czyny genialnego teoretyka i praktyka rewolucji socjalistycznej, wielkiego budowniczego ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej, Józefa Stalina.

„Niech żyje wieczysta przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i narodu polskiego!" — brzmi potężny okrzyk, gdy Prezydent Bierut cytuje słowa Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, wygłoszone z okazji podpisania polsko - radzieckiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy.

Długotrwała owacja zrywa się, gdy z mównicy padają słowa: „WALKA O POKÓJ, WALKA, KTÓREJ PRZEWODZI WIELKI, NIEZŁOMNY STALIN — ZWYCIĘŻY!"

Prezydent kończy przemówienie, przekazując Generalissimusowi Stalinowi życzenie milionów Polaków: **„Żyj nam długo w pełni sił i zdrowia, ku radości ludu pracującego całego świata, Kochany Nasz i Drogi Towarzyszu Stalin!"**

Odznaczona orderem „Budowniczych Polski Ludowej", włókniarka WANDA GOŚCIMIŃSKA odczytuje uroczysty adres do Józefa Stalina. (Tekst adresu podajemy osobno).

Potężnie rozbrzmiewa śpiew bojowej pieśni proletariatu — „Międzynarodówki".

Uroczyste posiedzenie zakończyła część artystyczna, przygotowana i wykonana z wielkim pietyzmem przez najlepszych artystów polskich.

Stalin-twórca epoki socjalizmu

otoczony jest czcią i miłością narodu polskiego

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta — wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Uczczenia 70 Rocznicy Urodzin Józefa Stalina

(Dokończenie ze str. 2)

Ideą łączącą narody socjalistyczne i narody uciskane, jak również masy pracujące całego świata, jest internacjonalizm, t. zn. braterstwo i współdziałanie wolnych narodów w walce o usunięcie przemocy imperialistycznej, o całkowite wyzwolenie wszystkich uciskanych narodów — w celu zabezpieczenia ich najpełniejszego wkładu w skarbnicę kultury ogólnoludzkiej.

Dwa razy otrzymaliśmy wolność dzięki Partii Lenina — Stalina

Widzieliśmy na przykładzie dokumentu, który przytoczyłem, że polska klasa robotnicza już w pierwszym okresie swego politycznego rozwoju żywiła w sobie głębokie idee internacjonalizmu, idee międzynarodowej solidarności proletariatu w walce o obalenie kapitalizmu. Cała 70-letnia niemal historia rozwoju walki politycznej polskiej klasy robotniczej wypełniona jest równocześnie walką rewolucyjnego nurtu politycznego z nacjonalistyczną ideologią oportunistycznej prawicy, która pod maską pseudo-socjalizmu usiłowała rozdzielić proletariat polski, oderwać go od wspólnej z proletariatem rosyjskim walki o obalenie caratu. W tej walce polski nurt rewolucyjny stykał się bezpośrednio z pomocą, z nauką, radami i doświadczeniami wielkich wodzów proletariatu rosyjskiego — Lenina i Stalina.

Cenili oni wysoko zdolności organizacyjne, bojowość, internacjonalizm, ofiarność polskiej klasy robotniczej. Kierownicy Rewolucji Październikowej 1917 r. już nazajutrz po zwycięstwie wyciągali braterską dłoń pomocy narodowi polskiemu, zabezpieczając jego prawa do niepodległości, torując Polsce drogę do niepodległego państwowego bytu.

Ale burżuazja polska, poparta przez prawicę PPS, zajęła postawę wrogą wobec nowego państwa proletariackiego, pośpieszyła z pomocą kontrrewolucji i włączyła się zbrojnie w akcję interwencyjną państw kapitalistycznych, podjętą w celu zduszenia rewolucji proletariackiej.

Imperialistyczne i antysowieckie rządy faszystowsko-sanacyjne wprzęgając Polskę w rydwan polityki hitleryzmu utorowały drogę najazdowi hitlerowskiemu na Polskę i klęsce wrześniowej. Po raz drugi zwycięska Armia Radziecka pod wodzą Towarzysza Stalina rozbiła najeźdźców i wyzwoliła Polskę z jarzma hitlerowskiego. 17 czerwca 1943 roku Towarzysz Stalin pisał z okazji Zjazdu Związku Patriotów Polskich:

„Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyśpieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski".

Dzięki wspaniałomyślnej i przyjaznej pomocy Towarzysza Stalina naród polski otrzymał możność zorganizowania już w trakcie wojny własnego wojska, które wyekwipowane w nowoczesną broń dzięki pomocy Związku Radzieckiego — wzięło udział wraz z Armią Radziecką w wielkim zwycięskim szlaku bojowym na przestrzeni od Lenino do Polski i po wyzwoleniu Polski aż do Berlina i do Łaby.

Pomoc, o której nie zapomnimy nigdy

Ale naród polski zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi znacznie więcej — zawdzięcza Mu wielki historyczny zwrot w swym rozwoju, zawdzięcza Mu odzyskanie prastarych ziem piastowych i oparcie Polski o nowe granice na Odrze, Nysie i Bałtyku. Któż dziś może jeszcze wątpić, że Polska odrodzona w nowych granicach, Polska, która zerwała z uciskiem innych narodów, Polska jednorodna narodowo ma bez porównania lepsze warunki społecznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju, niż Polska przedwojenna? Wszelkie wątpliwości tego rodzaju zdruzgotał fakt szybkiego już dziś rozwoju gospodarczego i kulturalnego Polski, jej coraz szerszy i potężniejszy wzrost przemysłowy, ogólne tempo wzrostu produkcji, oświaty, zdrowia, kultury, wysokie tempo wzrostu liczebnego ludności, spadek śmiertelności i zachorowań, likwidacja bezrobocia, stopniowy, ale stały wzrost dobrobytu mas pracujących.

Naród polski zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi historyczny zwrot w stosunkach między narodem polskim i narodami radzieckimi. Przy podpisaniu układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską i ZSRR 21 kwietnia 1945 r. Towarzysz Stalin powiedział:

„Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nierzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbija ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realne podstawy do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską".

Od 5 lat, od chwili wyzwolenia Polski stosunki sojuszu i przyjaźni między narodami ZSRR i Polski rozszerzają się, pogłębiają, ich współpraca umacnia się, a stare niechęci wzajemne należą już do bezpowrotnej przeszłości. Wielka i ofiarna pomoc Związku Radzieckiego dla Polski w pierwszych latach powojennych, będąca wynikiem osobistej troski Towarzysza Stalina — przyniosła narodowi polskiemu nieocenioną ulgę w chwili najtrudniejszej. Również i dziś Polska korzysta z wielostronnej pomocy ZSRR, korzysta z rosnącej współpracy gospodarczej, kulturalnej, naukowej i technicznej, korzysta z wielkich doświadczeń Związku Radzieckiego i z nieocenionych, twórczych rad, z osobistej pomocy i przyjaźni Towarzysza Stalina.

Jakże wielkie znaczenie ma na przykład dla przebudowy życia wsi polskiej **możność zaznajomienia się z osiągnięciami rolnictwa ZSRR przez trzy delegacje chłopów polskich, dla których te odwiedziny były niezastąpioną szkołą i przełomem w ich światopoglądzie.**

Towarzysz Stalin wskazał, w jaki sposób gospodarstwo chłopskie może rozwinąć się w kierunku socjalizmu, likwidując swoje zacofanie i związaną z nim nędzę lub ograniczone, szarpiące się z nieustannymi kłopotami i trudnościami życie podstawowych mas biednego i średniorolnego chłopstwa.

We wszystkich podstawowych zagadnieniach budownictwa socjalizmu **Towarzysz Stalin dał współczesnej nauce społecznej nieocenioną analizę teoretyczną, opartą o doświadczenie budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Dał on ponadto mistrzowską i nowoczesną analizę podstawowych problemów strategii i taktyki wojennej opartą na doświadczeniach dwóch wojen światowych.**

Niezłomny szermierz walki o pokój

Ale Towarzysz Stalin — genialny strateg i mistrz sztuki wojennej w okresie wojny — jest niezłomnym szermierzem walki o pokój. Kierując polityką Związku Radzieckiego w ciągu 20-tu lat po zakończeniu wojny domowej i przed 2-gą wojną światową **Towarzysz Stalin paraliżował wielokrotne skryte machinacje podżegaczy wojennych.**

To samo czyni dziś nieugięcie, demaskując imperialistyczne zakusy wojenne, stając na czele wielomilionowych mas obrońców pokoju, ucząc je, jak walczyć o pokój.

W awangardzie mas pracujących i narodów pragnących trwałego pokoju **kroczy wielki Związek Radziecki, który wygrał największą z wojen. W wielkim froncie walki o pokój kroczą obok Związku Radzieckiego kraje demokracji ludowej. Staje w tym froncie zwycięski 400-milionowy, bohaterski naród chiński, włącza się w ten potężny front nowa, Niemiecka Republika Demokratyczna.**

W walce o pokój łączą się setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Towarzysz Stalin już dwa i pół roku temu odrzucił i zdemaskował fałszywą tezę podżegaczy wojennych, że narody o różnych systemach społecznych nie mogą istnieć obok siebie, strzegąc wzajemnie pokoju.

„Systemy gospodarcze USA i ZSRR są różne, ale one nie wojowały ze sobą, lecz współpracowały w czasie wojny, dlaczego nie mogłyby współpracować w okresie pokoju. Zrozumiałe, że o ile będzie chęć współpracy, to współpraca jest zupełnie możliwa przy różnych systemach gospodarczych. A jeśli nie ma chęci współpracy, to nawet przy jednakowych systemach gospodarczych państwa i ludzie mogą się ze sobą pokłócić".

(Rozmowa z amerykańskim politykiem Stassenem 9 kwietnia 1947 r.).

Kraje budujące socjalizm mogą współzawodniczyć pokojowo z systemem kapitalistycznym, który jest **systemem obumierającym, systemem targanym przez kryzysy ekonomiczne i przeciwieństwa wewnętrzne. Natomiast zaborczość i żądza grabieży leżą w samej strukturze systemu imperialistycznego i dlatego imperializm rodzi wciąż i hoduje podżegaczy wojennych.**

Ale siły pokoju są dziś większe i rosną nieustannie, bo pragnienie pokoju ożywia olbrzymią większość ludzi na świecie. Dlatego walka o pokój, walka, której przewodzi wielki, niezłomny Stalin — zwycięży!

Życzenia najgorętsze narodu polskiego

Obywatele i Towarzysze!

Jeden z poetów polskich takie oto stawia pytanie:

> Człowiek stwarza idee.
> Ginie dla nich —
> lub idea stwarza człowieka.
> Ale jak nazwać tego,
> który formę komunizmu
> odleje
> i w stali i betonie
> budowy jego doczeka?

Wiemy, jak nazwać tego człowieka, jest nim Wielki Przyjaciel i Wódz ludzkości odrodzonej, twórca nowej epoki — socjalistycznej — Józef Stalin.

Zebraliśmy się, aby w radosnym dniu 70 rocznicy urodzin największego i najwspanialszego człowieka naszej epoki — złożyć Mu najgorętsze życzenia od narodu polskiego.

Nie łatwo jest opanować wzruszenie, ponieważ czujemy w chwili tej duchową obecność wśród nas Tego, w którym cały naród polski widzi swego wielkiego wybawcę, którego czczą i kochają miliony najlepszych ludzi na całym świecie.

Ogarnia nas głębokie wzruszenie, ponieważ łączą się z nami w tej chwili uczucia milionów polskich robotników, chłopów, uczonych i najsławniejszych ludzi twórczej pracy umysłowej i fizycznej. Ogarnia nas głębokie wzruszenie, ponieważ serca nasze jednoczą się dziś w jeden rytm z uderzeniami milionów serc polskich dzieci, dziewcząt i młodzieńców, kobiet i matek.

Jednoczą się w jeden rytm z uderzeniami setek milionów serc wszystkich ludzi pracy na całym świecie.

W słowach prostych i szczerych — słowach listu polskich chłopek — pozdrawiamy Cię, Wielki nasz Towarzyszu i Przyjacielu!

Żyj nam długo, w pełni sił i zdrowia, ku radości ludu pracującego całego świata — kochany nasz i drogi Towarzyszu Stalin! Oto życzenia najgorętsze, które przesyła Ci dzisiaj cały naród polski.

Pracowity dzień Sejmu Ustawodawczego RP

Ważne ustawy zatwierdzone jednomyślnie przez Izbę

WARSZAWA (PAP).—Sejm Ustawodawczy na 70 posiedzeniu w dniu 20 bm. odesłał do Komisji szereg rządowych i poselskich projektów ustaw oraz przyjął sprawozdania Komisji o dekretach Rządu i projektach ustaw.

Na posiedzenie przybyli: członkowie Rządu z premierem CYRANKIEWICZEM, wicepremierem KORZYCKIM i ministrem obrony narodowej Marszałkiem ROKOSSOWSKIM na czele.

Po raz pierwszy, po zjednoczeniu stronnictw ludowych, posłowie klubów b. SL i b. PSL zajęli miejsca ZWARTĄ GRUPĄ.

Obrady otworzył wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski, który po załatwieniu zwykłych formalności, powiadomił Izbę o tym, że wpłynęło pismo Prezydenta R. P., zawiadamiające o dokonaniu ratyfikacji umowy polsko - bułgarskiej o komunikacji lotniczej. Do marszałka Sejmu wpłynęło również pismo, w którym prezes Rady Ministrów komunikuje o odwołaniu przez Prezydenta R. P. inż. Mariana Spychalskiego ze stanowiska ministra budownictwa i o powierzeniu kierownictwa tego Ministerstwa podsekretarzowi stanu inż. Romanowi Piotrowskiemu.

Do odpowiednich komisji odesłano 10 projektów ustaw, a mianowicie:

- o zmianie ustawy z 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego, poległych w walce o wyzwolenie Polski spod najazdu hitlerowskiego, zamieszczony we wniosku klubu poselskiego PZPR;
- o etatach państwowych w szkołach wyższych niepaństwowych;
- o poborze rekruta;
- o Państwowej Radzie Telekomunikacyjnej;
- o prenumeracie i kolportażu czasopism i wydawnictw;
- o wydawaniu Dziennika Poczty i Telekomunikacji;
- o przekazaniu ministrowi zdrowia zakresu działania ministra pracy i opieki społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi do lat trzech oraz nad kobietami ciężarnymi i karmiącymi;
- o zmianie dekretu z 1946 r. o organizacji w zakresie działania morskiego i portowych urzędów zdrowia;
- o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu oraz projekt ustawy
- o funduszu zakładowym, zamieszczony we wniosku posła A. Zawadzkiego i innych.

Poseł Kruczkowski (PZPR), zreferował w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych rządowy projekt ustawy o ratyfikacji konwencji, dotyczącej przepisów o bezpieczeństwie w przemyśle budowlanym.

Ustawa ratyfikacyjna została jednogłośnie zatwierdzona w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Henryk Lukrec (SD) złożył sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji europejskiej konwencji radiofonicznej.

Mówca stwierdza, że konwencja jest korzystna dla Polski, gdyż m. in. kładzie kres samowoli, jaka dotychczas panowała w eterze.

Na konferencji Polska otrzymała swoje niezbędne minimum, to jest 11 fal.

Projekt konwencji został jednomyślnie przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.

Również jednomyślnie zostały przyjęte rządowe projekty ustaw:

- o zalesieniu półtora milionów ha dodatkowego obszaru,
- o zmianach w budżecie na rok 1949,
- o utworzeniu Biura Rzeczników Patentowych,
- o wynalazkach i wzorach użytkowych, dotyczących obrony Państwa.

W ostatnim punkcie porządku obrad Sejm zatwierdził referowany przez posła Grossa (PZPR) dekret o reglamentacji niektórych surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Po przerwie, w czasie której obradowały komisje poselskie — Sejm uchwalił następujące projekty ustaw:

O zmianie ustawy o centralnym związku spółdzielczym i centralach spółdzielni. Referował poseł Pszczółkowski (ZSL). W dyskusji przemawiał poseł Jaworski (PZPR), który stwierdził m. in.:

Nowa spółdzielczość jest obecnie potężną dźwignią w przebudowie ustroju społeczno - gospodarczego na wsi i w tej swojej roli wymaga rozszerzenia ram starych przepisów prawnych. Klub PZPR popiera projekt ustawy, ponieważ odpowiada on nowemu, ludowemu kierunkowi rozwoju spółdzielczości.

O prenumeracie i kolportażu czasopism i wydawnictw. Referował poseł Gumiński (PZPR), stwierdzając, że stale rosnący nakład prasy i wydawnictw wymaga skupienia wszystkich spraw kolportażowych w jednych rękach.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Następne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się we środę, dnia 21 bm. o godz. 11 rano.

Marcel Cachin podejmował w Paryżu polską ekipę sportową

PARYŻ (PAP). — Redaktor naczelny „Humanite" — Marcel Cachin podejmował lampką wina w lokalu redakcji dziennika sportowe ekipy: polską, i węgierską, które uczestniczą w międzynarodowych zawodach zorganizowanych przez francuską sportowo - gimnastyczną Federację.

Witając gości, Cachin powiedział:

„Byłem w Polsce i na Węgrzech. Możecie być dumni że należycie do narodów, które pokazują drogę całemu światu, a w tym i Francji, drogę do lepszego jutra".

Wznosząc kielich za zdrowie sportowców Cachin oświadczył:

„Piję na sprawę pokoju. Imperialiści i kapitaliści chcą poróżnić nasze narody i rzucić je następnie przeciw sobie. My jednak powtarzamy stanowczo, że lud francuski nigdy nie wystąpi przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej".

Będziemy wychowywać młode pokolenie w duchu nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina

List Senatu Uniwersytetu Łódzkiego do Generalissimusa Stalina

Rektor i Senat Uniwersytetu Łódzkiego, zebrani w dniu 19 bm. z okazji urodzin Józefa Stalina, uchwalili wysłać następujący list do największego człowieka naszej epoki, do realizatora najwznioślejszych haseł współczesnej ludzkości, do Wodza walki o szczęście i pokój dla ludzi pracy.

Dostojny i drogi Solenizancie, setki tysięcy ludzi pracy naszego miasta; włókniarzy, metalowców, robotników przemysłu chemicznego, inteligencji pracującej, młodzieży szkół średnich i akademickich z niebywałym entuzjazmem wyrażają swą miłość i przywiązanie do Ciebie i do Twego wielkiego dzieła. My, profesorowie Uniwersytetu w Łodzi, związani ze sławnymi tradycjami proletariatu naszego miasta mamy powody do szczególnej wdzięczności dla Wodza i Realizatora państwa socjalistycznego, w którym nauka służy narodowi dla jego rozwoju i szczęścia.

Dzięki historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego i nasz kraj buduje zręby socjalizmu, co zmusza nas do przebudowy i rozbudowy nauki, ale takiej nauki, która w myśl słów Twoich „nie odgradza się od narodu, lecz gotowa mu służyć, gotowa przekazać mu wszystkie swe zdobycze". Polscy pracownicy nauki wzorując się na przykładach swych kolegów — uczonych radzieckich, pragną również skierować swe wysiłki celem podporządkowania człowiekowi przyrody, dla wyzyskania jej bogactw i możliwości dla dobra ludzkości.

Prowadzimy pracę naukową i kulturalną w służbie pokoju i socjalizmu, realizujemy zasady współpracy wszystkich narodów kierując się ideami, które są treścią całego Twego życia. W walce o pokój i postęp nabieramy z każdym dniem większej mocy i wiary, bo wiemy, że Ty tej walce przewodzisz.

W dniu Twoich urodzin składamy przyrzeczenie, że stałą troską naszą będzie wychowanie nowego pokolenia w duchu nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

PROF. DR JÓZEF-CHAŁASIŃSKI
Rektor Uniwersytetu Łódzkiego
PROF. DR JERZY JAKUBOWSKI
Prorektor Uniwersytetu Łódzkiego

CZŁONKOWIE SENATU:

Prof. Dr Natalia Gąsiorowska-Grabowska
Dziekan Wydz. Lekarskiego prof. dr Bagiński Stefan
Prodziekan Wydz. Lek. prof. dr Sobański Janusz.
Dziekan Wydz. Matem.-Przyrodn. prof. dr. L. Pawłowski.
Prodziekan Wydz. Matem.-Przyrodn. prof. dr Marian Grotowski,
Dziekan Wydz. Humanistycznego prof. dr. Marian Serejski.
Prodziekan Wydz. Humanistycznego prof. dr. Bolesław Kielski,
Dziekan Wydz. Farmaceutycznego prof. dr Jan Muszyński.
Prodziekan Wydz. Farmaceutycznego prof. dr Czartkowski.
Dziekan Wydz. Prawa prof. dr Jan Namitkiewicz

Prof. Dr Jan Dembowski
Docent Dr Jan Adamus
Dr Zdzisław Skwarczyński.
Docent Dr Lidia Łopatyńska.
Dr Henryk Kubasiewicz.

IV Wystawa Gazetek Ściennych

odzwierciedla myśli i uczucia mas pracujących Łodzi

Wystawa Gazetek Ściennych, zorganizowana przez „Głos Robotniczy" zbiega się z datą urodzin Towarzysza Józefa Stalina. Gazetki ścienne — fabryczne, Ligi Kobiet, młodzieży odzwierciedliły rzeczywiste myśli i uczucia naszej klasy robotniczej, naszego pracującego społeczeństwa.

Dają one wzruszający wyraz głębokiej miłości, szacunku i przywiązania do postaci Towarzysza Stalina i zrozumienia dla historycznej, epokowej roli Towarzysza Stalina w dziejach ludzkości.

Nasza klasa robotnicza, nasze pracujące społeczeństwo już zrozumiało, że to Towarzysz Stalin swoją niezachwianą ręką prowadzi klasę robotniczą, prowadzi ludzkość ku nowemu, lepszemu, szczęśliwszemu ustrojowi — ku komunizmowi.

Nauki Stalina, wskazania Stalina stały się już własnością naszej klasy robotniczej.

Ten fakt stanowi o przełomie jaki się u nas dokonał. Ten fakt stanowi rękojmię, że polska klasa robotnicza w nierozerwalnym braterskim sojuszu — z klasą robotniczą Związku Radzieckiego i wszystkich krajów świata osiągnie zwycięstwo, które będzie utwierdzeniem idei Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina w życiu.



Gazetka PZPB z Pabianic jest wyrazem czci robotników tych zakładów dla Towarzysza Stalina.

Otwarcie IV Wystawy Gazetek Ściennych

poświęconych uczczeniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Wczoraj w lokalu Spółdzielni Artystów Plastyków *otwarta została IV Wystawa Gazetek Ściennych, poświęconych 70 rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina.* Otwarcia wystawy dokonał sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, *tow. Uzdański.*

Po otwarciu wystawy pierwsi licznie zgromadzeni goście zwiedzili wystawę, z zaciekawieniem oglądając i odczytując wszystkie wystawione gazetki, oraz składając na odchodne kartki do urny — „kartki do głosowania" na których uwidocznili, która gazetka, ich zdaniem, jest najlepsza.

ROBOTNICZA ŁÓDŹ



Dymią kominy robotniczej Łodzi, wre wzmożona praca...



Tow. Ignacy Druciarek, robotnik Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, ma duże trudności z napisaniem listu. Dopiero trzeci miesiąc uczęszcza na kurs dla analfabetów. Przed wojną nikogo to nie obchodziło, że tow. Druciarek i tysiące podobnych mu robotników i chłopów nie umiało czytać i pisać. Dopiero dziś, w Polsce Ludowej, która powstała dzięki Stalinowi, otwarte są dla wszystkich szkoły i możność nauki. Dlatego drżąca dłoń kreśli na kartce papieru serdeczne słowa: „Drogi Towarzyszu Stalinie!".



Tkaczki tow. tow. Anicka i Królikiewicz oraz znana przodownica tow. Ramusowa donoszą z radością Generalissimusowi, że ich zakłady, dawne PZPB Nr 1, zostały nazwane Jego imieniem. — Napiszemy tak: — radzi tow. Ramusowa — „Przyrzekamy Ci. Wodzu, że zrobimy wszystko, by okazać się godnymi zaszczytu, jaki nas spotkał".



W czytelni uniwersyteckiej zebrała się grupka studentek. Skupione twarze, moment zastanowienia: co napisać? I oto Irena Matysiak, Stefania Kajdas i Danuta Focht układają wspólnie: „Będziemy się uczyć pilnie i pogłębiać swoje wiadomości z dziedziny marksizmu, aby stać się godnymi budowniczymi Polski Socjalistycznej. Dzięki Tobie, Towarzyszu Stalinie i niezwyciężonej Armii Radzieckiej, mamy nieograniczoną możność kształcenia się i studiowania".



Przedstawiciele nauki pragną również wyrazić swe najlepsze życzenia dla Towarzysza Stalina. Oto prorektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. Jakubowski w momencie pisania listu.



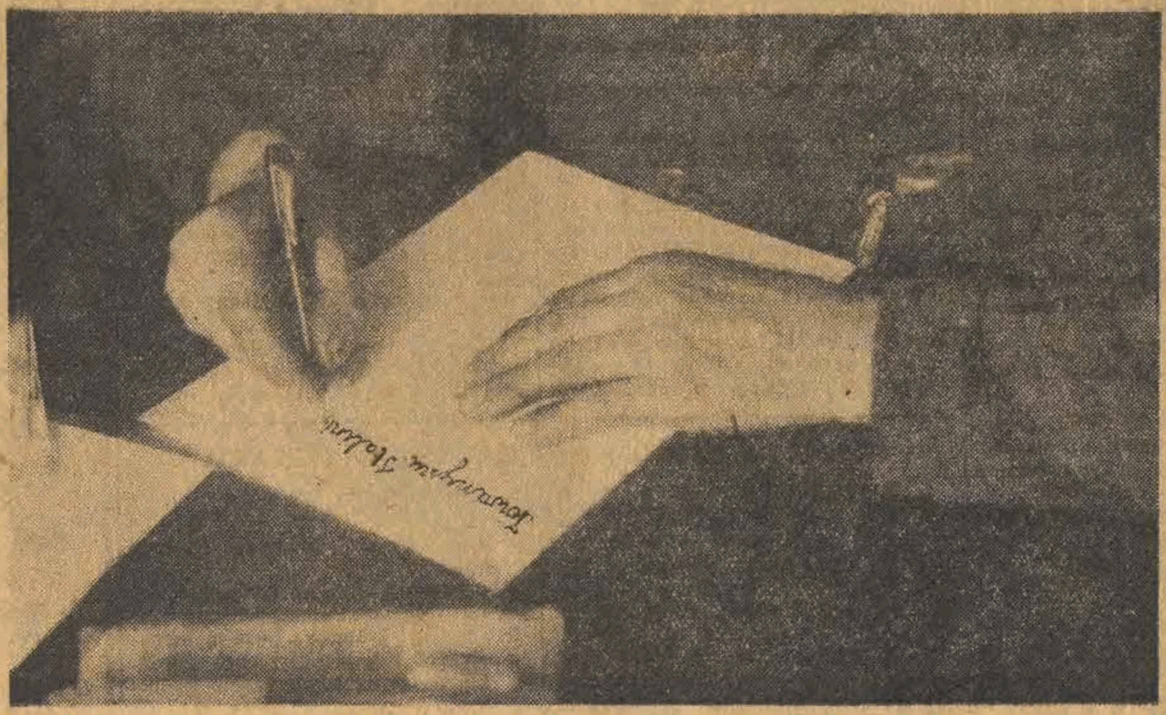
Przodownica pracy PZPB Nr 3 — ob. Janina Jakubiec skończyła właśnie pisanie listu do Towarzysza Stalina. Jeszcze tylko zalepi kopertę i wrzuci do skrzynki pocztowej swe życzenia dla Wodza wszystkich ludzi pracy.

Zasyłając Ci wielki Wodzu serdeczne życzenia z okazji 70-cio lecia Twych urodzin, przyrzekam dzień ten uczcić intensywną pracą.

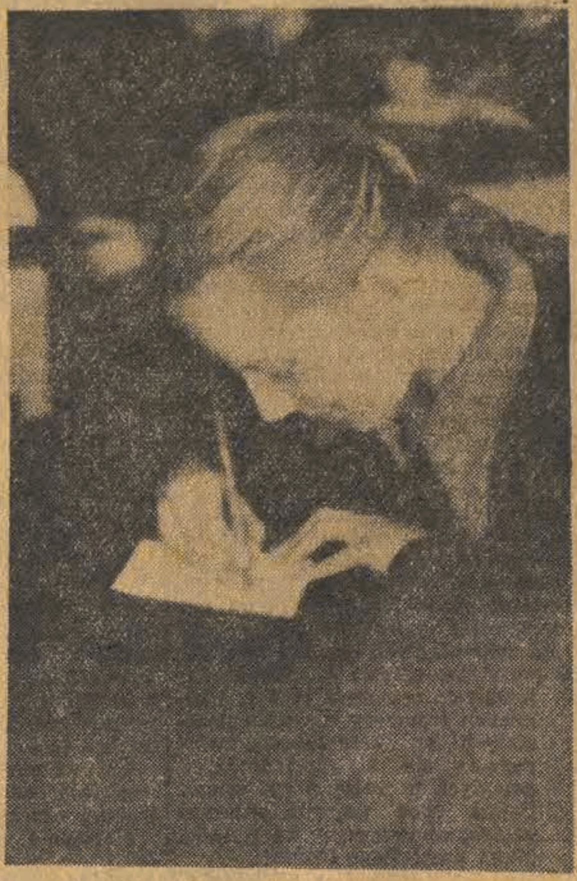
pracownica pocztowa
Mastalińska Maria



Uroczysty moment w zajezdni tramwajowej — pisanie listu z życzeniami do Towarzysza Stalina. Ob. Porczyk przy pomocy swych kolegów pisze starannie, żeby wypadło jak najładniej.



Robotnicze ręce — twarde, żylaste, spracowane ręce tkacza, kreślą na kartce papieru życzenia zaczynające się od słów: „Towarzyszu Stalinie".



Najlepsza uczennica klasy 9a niedawno zbudowanej szkoły TPD im. Fornalskiej — kol. Lipke opisuje Towarzyszowi Stalinowi, w jakiej to pięknej szkole uczą się teraz robotnicze dzieci.

PISZE DO STALINA



Grupka robotników z PZPW Nr 3 wspólnie układa list do Towarzysza Stalina. Najwięcej kłopotu było z tytułem. Majster tkacki, tow. Bartczak, któremu powierzono funkcję pisania, naradza się z towarzyszami, jak będzie lepiej: „Drogi Towarzyszu Stalinie", czy też „Kochany Nasz Wodzu"...



57-letnia Julianna Tynant, zamieszkała z Andrzejowie, niewprawną ręką kreśli płynące z głębi serca słowa: Dla uczczenia Twych urodzin, Towarzyszu Stalinie, zwerbowałam do Ligi Kobiet 10 nowych członkiń i uruchomiłam Koło Gospodyń Wiejskich.





Tow. Henryk Skrzyński, jeden z organizatorów spółdzielni produkcyjnej w Andrzejowie, mimo zadymki śnieżnej pośpieszył na pocztę, by wrzucić list do Towarzysza Stalina, podpisany przez wszystkich członków spółdzielni.

„Dużo czytałam
- książek o Tobie i dużo widziałam
Twych fotografii.
Życzę Ci być Kochany
Stalinie dalej prowadził do zwy-
cięstwa nasz lud pracujący.
Uczennica klasy V
Brzozowska
Pabianice 15-XII-49 r.



Chwilka wolnego czasu znajdzie się nawet i na poczcie, gdzie panuje ustawiczny ruch. Pracownicy pocztowi w takiej właśnie chwili piszą listy do Towarzysza Stalina.



Jeszcze półmrok panuje na dworze, a pracownik pocztowy tow. Najmanowski wyrusza samochodem na miasto. Skrzynki pocztowe są dzisiaj pełne listów. Trudno jest donieść pełny worek do auta.



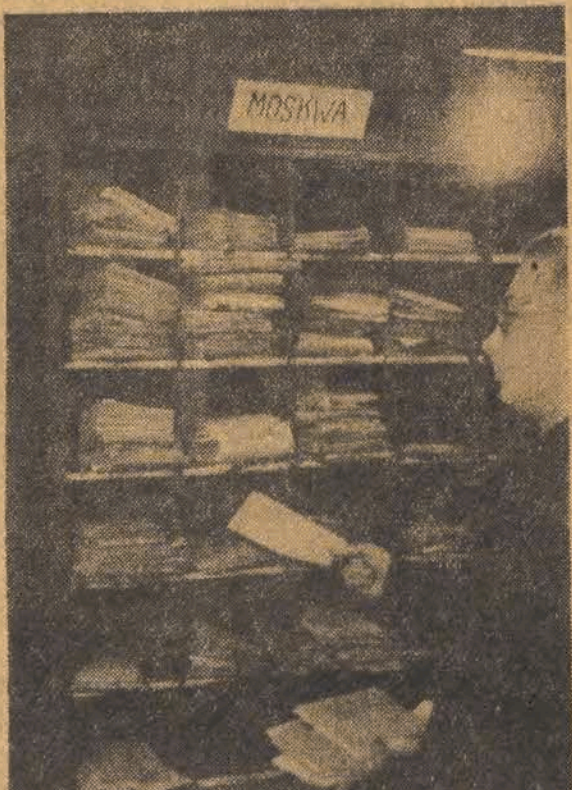
Przewodniczący samorządu 7-mej klasy szkoły podstawowej w pobliżu Łodzi kol. Andrzej Matusiak pisze najładniej z całej klasy. Otoczyli go koledzy, synowie chłopów, i wspólnie układają list. Za chwilę złożą wszyscy swe podpisy.



Po załatwieniu wszystkich klientów i zamknięciu sklepu sprzedawczynie piszą list do Towarzysza Stalina. Na zdjęciu tow. Wanda Adamczyk i ob. Lucyna Gołaszewska ze sklepu PSS Nr 69 przy ul. Legionów 7.



Co dzień pracownicy pocztowi wysypują na stoły z pękatych worków dziesiątki tysięcy listów i pocztówek z wizerunkami bohaterów klasy robotniczej. Adresy wszędzie jednakowe: „Towarzysz Stalin, Moskwa—Kreml". Jeszcze nigdy pocztowcy nie mieli tyle pracy.



Takiego „zatrzęsienia" listów wysyłanych za granicę nie pamiętają nawet starzy pracownicy pocztowi. Oto jedna z wielu szafek w Urzędzie Pocztowym Łódź 2 przeznaczonych tylko na korespondencję do Moskwy.

Stalinowskie Dni Pracy

dumą i zaszczytem robotników łódzkich

PZPJG Nr 1

Załogę **PZPJG Nr 1** ogarnął nie spotykany nigdy w dziejach zakładów **nastrój radości i entuzjazmu.**

Nie ma tutaj ani jednego odcinka, nie ma zespołu, któryby nie uczestniczył w **„Stalinowskich Dniach Pracy".**

Wprost z **warsztatu mechanicznego,** którego załoga w pełni dotrzymuje zobowiązania nie dopuszczenia do jakiegokolwiek postoju lub najmniejszej nawet awarii, wspinamy się po krętych schodkach na górę. W cerowalni wita nas **tow. Anna Tomaszowska,** już od 27 lat pracująca w tych zakładach. Wyraz jej twarzy tchnie skupieniem i powagą. Na jej fartuchu widnieje srebrny znaczek w kształcie sierpa i młota. Odznakę tę otrzymali tylko **wybitnie zasłużeni pracownicy.**

Cerowaczki przyszły wczoraj do pracy znacznie wcześniej, niż zwykle. Przystroiły pięknie całą salę. Jest najładniejsza ze wszystkich sal fabrycznych. W cerowni dywanów przed portretem Towarzysza Stalina recytuje piękny wiersz Rosjanka, zamieszkująca w Łodzi, tow. Klimaszewska. Znana nam dobrze przodownica **tow. Witczakowa,** w czerwonym szaliku i czyściutkim fartuchu oświadcza, że sala jej wypełnia zobowiązania: o 5 procent większa ilość produkcji, o 2 procent jakość.

Jest właśnie przerwa obiadowa, ale nigdzie nie widać bezczynnie siedzących robotników. Kończą i uzupełniają przystrajanie sali. Poprzez obsypane puchem bawełny maszyny przędzalnicze prześwieca czerwone światło żarówek. Oczy wprost rwie widok mnóstwa wstążek, zieleni, czerwonych proporców.

— Towarzyszowi Stalinowi jest najprzyjemniej, że dzień Jego święta spędzamy przy maszynach, że **czcimy Go pracą i to bardziej wydajną niż kiedykolwiek.** Dziś bijemy więc rekordy pracy.

Kobiety z oddziału przygotowawczego postanowiły sobie, że ich sala musi wyglądać najpiękniej i że muszą uzyskać najlepsze wyniki pracy.

I to są najpiękniejsze dary, składane Towarzyszowi Stalinowi w 70 rocznicę Jego urodzin.

Zakłady Urządzeń Przemysłowych Zakład Nr 2

Załoga zakładów wykonała ponad plan i przed terminem ogromny kocioł do centralnego ogrzewania, 19 bm. do południa był już gotów. Robotnicy przybrali go zielenią, chorągiewkami i umieścili po środku portret Towarzysza Stalina. Przecież Jego to postać mieli cały czas przed oczyma, wypełniając podjęte na Jego cześć zobowiązania.

Załoga postanowiła również w dniu 20 bm. zwiększyć odsetek wykonania normy dziennej ze 117 do 120 procent. Wyniki są pewne. Niezależnie od tego przodownicy pracy przekroczą swe normy od 10 do 25 procent.

Młodzież ZMP-owska pracuje dziś w swych odświętnych zielonych koszulach i czerwonych krawatach. Na każdym warsztacie widnieje podobizna **Towarzysza** Stalina. Wszyscy w ciągu tych 3 dni zobowiązali się podnieść wydajność swej pracy. Oni to pięknie udekorowali salę i budynek fabryczny.

W zakładach „Weigta" wre energiczna praca.

W PZPW Nr 4

Czerwone proporczyki na maszynach, czerwone kokardki, przypięte do boku — oznajmiają o współudziale w **Stalinowskich Dniach Pracy w PZPW Nr 4 przy ul. Kątnej 19.**

We wszystkich oddziałach panuje nastrój uroczysty. Robotnicy uważnie i pilnie krzątają się przy swych maszynach. Nic dziwnego, wszyscy uczestnicy Stalinowskiej Pracy zobowiązali się wydatnie podnieść produkcję. Dziś niejeden z nich będzie rekordzistą. Przodownica pracy **tow. Nemenc** ze skręcalni, towarzyszki Pracko i Salecka przodownice z oddziału dwojalni oświadczają z dumą, że w ciągu **tych trzech wielkich dni wytwarzają tylko samą „primę".**

Niepowszedni wygląd przybrały również biura. Jedna z młodych pracownic biurowych, kol. **Danuta Anuszkiewicz** mówi: „Nasze dwa Dni Pracy Stalinowskiej muszą wypaść jak najlepiej, cała załoga będzie widziała że i biuro wzmożonym wysiłkiem czci doniosłą Rocznicę urodzin Towarzysza Stalina".

W internacie zakładowym, gdzie przebywa 50 dziewcząt, widać również liczne czerwone kokardki. To uczennice szkoły przemysłowej obchodzą urodziny Generalissimusa Stalina.

Jedna z nich, Lusia Chuchla, opowiada nam, dlaczego przypięła do boku czerwoną kokardkę:

„Pochodzę z biednej, a dość licznej rodziny i rodzice moi nie mogli by dać mi nigdy wykształcenia, gdyby nie rządy ludowe, gdyby nie troskliwa ich opieka— a to wszystko zawdzięczam przecież Generalissimusowi Stalinowi, który nasz kraj wyzwolił i pomagał w jego odbudowie. Dlatego więc noszę dziś czerwoną kokardkę, dlatego noszą je wszystkie moje koleżanki."

Delegacja Czerwonej Łodzi

przekazuje życzenia dla Towarzysza Stalina

W dniu wczorajszym wyjechała z naszego miasta do Warszawy delegacja, aby w imieniu Czerwonej Łodzi na ręce Ambasadora ZSRR — Wiktora Lebiediewa — złożyć serdeczne życzenia z okazji 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina.

W skład delegacji wchodzą: tow. Zygmunt Krzywański — czł. egz. Kom. Łódzkiego PZPR i przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych obejmującej 450 tysięcy zorganizowanych pracowników Łodzi i województwa, tow. Maria Fijałkowska — czł. ŁK PZPR i sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy, tow. Zofia Wdowczyk — przodownica pracy z Ośrodka Konfekcyjnego Nr 4, członkini ZMP, tow. Hajdrych — kierownik Szkoły Pedagogicznej, tow. Wanda Gościmińska — inicjatorka wielowarsztatowości, znana przodownica pracy odznaczona orderem Budowniczych Polski Ludowej, obecnie przewodnicząca Rady Zakładowej PZPB w Rudzie Pabianickiej, tow. Szewczykowa — wieloletnia przodownica pracy, odznaczona orderem Sztandaru Pracy I klasy, ob. Stanisława Serwatka — kierownik zespołu najlepszej jakości z PZPB Nr 2, tow. Franciszek Lewandowski — I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR „Fabryczna", tow. Helena Michalak — członek zespołu w PZPB Nr 6 wykonującego 83 procent ekstry i 110,5 procent bazy, ob. Zofia Ciesielska — przedstawicielka Ligi Kobiet, tow. Stanisława Kocjasz — tkaczka z PZPB im. Stalina, przodownica pracy, tow. Zygmunt Lalek — przodownik pracy z fabryki im. Strzelczyka, tow. Antoni Wącławski — przodownik pracy z Elektrowni Łódzkiej, tow. Zygmunt Kobielski kolejarz — przodownik pracy oraz tow. Michalina Tatarkówna — Sekretarz Komitetu PZPR Dzielnicy „Staromiejska".

Zakłady imienia Stalina

pracować będą po stalinowsku

Chlubne miano nakłada szczególne obowiązki

Zakłady te od kilku lat nazywały się PZPB Nr 1. W skrócie zwano je „Bawełnianą Jedynką". Czasem jeszcze ktoś powiedział: Zakłady Szajblera, ale zdarzało się to coraz rzadziej. Nazwisko kapitalisty-wyzyskiwacza pogrążało się coraz bardziej w niepamięci.

Dzieje „Bawełnianej Jedynki" były różne. Miała okresy pięknych wzlotów i zrywów swej wielotysięcznej załogi. Była kuźnią przodowników pracy-wielowarsztatowców, których nazwiska znane są dziś w całym kraju. Przeżywała chwile upartej, ciężkiej walki o wypełnienie planów produkcyjnych, chwile trudne. Lecz słowa danego nie złamała. W dniu, przewidzianym w zobowiązaniach, zawsze meldowała społeczeństwu o całkowitym wypełnieniu swych przyrzeczeń.

„Bawełniana Jedynka". Nieraz ludzie mówili — należało by jakoś inaczej nazwać tę ogromną fabrykę.

— Dlaczego zakłady przemysłu dziewiarskiego noszą imiona działaczy ruchu robotniczego, a nasze oznaczone są tylko liczbą porządkową? — zapytywali nieraz towarzysze z PZPB Nr 1.

Grudzień 1949 r. nie prędko zatrze się w pamięci załogi. Przygotowania do obchodu 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. Śmiały projekt robotników, żeby Jego imieniem nazwać fabrykę. Prośba, skierowana do Komitetu Obchodu tego wielkiego święta. Denerwujące oczekiwanie ... i odpowiedź.

Na murach potężnych zakładów załopotały na wietrze czerwone flagi. Przy bramach poszczególnych oddziałów pojawiły się nowe tablice „PZPB im. Józefa Stalina". Radosna wieść lotem ptaka obiegła wszystkie sale, zawirowała wśród łoskotu maszyn. Zdawało się, że w rytmie ich słychać wyraźnie: Sta-lin, Sta-lin.

Rozpoczęła się nowa era w życiu zakładów.

* * *

Nad Nową Tkalnią rozgorzała wspaniała czerwona gwiazda. A w Nowej Tkalni ogromna część załogi bierze dziś udział w Stalinowskich Dniach Pracy. Nie naprózno przecież nadano zakładom chlubne miano. Pracować w zakładach im. Stalina — to znaczy pracować tak, jak nakazuje Stalin: wytrwale, ofiarnie, z całym poświęceniem.

Zrozumiała to przede wszystkim stara gwardia przodowników pracy. Ci nawet, którzy drogą awansu zajmują dziś wyższe stanowiska, w myśl swych zobowiązań po kilka godzin zatrudnieni są przy warsztatach. Na fartuchu roboczym tow. Ramusowej migotliwie błyszczą Srebrny Krzyż Zasługi i Order „Sztandar Pracy", Tow. tow. Korzeniowska, Rybakowa, Rybicka i Michalakowa w pasiastym barwnym wełniaku. Wszystkie przy warsztatach.

Robota wre, ani jedno krosno nie stoi bezczynnie. Białe bluzki, czerwone krawaty i kokardki, czerwone chorągiewki.

100 młodych robotnic bierze udział w Stalinowskich Dniach Pracy.

— Dziś i jutro wykonamy lepszą produkcję, niż zazwyczaj — zapewnia kol. Miszczek.

Nowa Tkalnia wypełni całkowicie swe zobowiązania produkcyjne.

* * *

W sekretariacie przędzalni Księży Młyn kilka osób pracuje gorączkowo. Co chwila otwierają się drzwi, wpada ktoś z sal produkcyjnych, chwyta pełne naręcze chorągiewek i wstążek zapowiadając, że zaraz wraca po więcej. Ludzie zgłaszają się masowo. Każdy mówi — czy to ja gorszy? I ja chcę uczestniczyć w tej uroczystości. Trudno już określić, ile osób bierze udział w Stalinowskich Dniach Pracy. Na salach wykwitają coraz to nowe chorągiewki.

— Czujemy się, jak żołnierze Stalina — powiedziała mi w przejściu stara obciągaczka, tow Radomska. A młoda pomagaczka tow. Pędziwiatr z dumą wskazała na swoją odznakę.

* * *

Mury wykończalni obwiedzione są dokoła czerwonymi lampkami. A we wszystkich salach obfitą falą spływają ze ścian czerwone dekoracje. W przeglądalni panuje uroczysty nastrój. Z cichym szelestem sunie towar.

— Widzicie — opowiada tow. Kaukieł — te wszystkie ozdoby wykonaliśmy sami w chwilach wolnych od pracy. Każdy z nas chciał ze szczerego serca przyczynić się w jakiś sposób do tego, aby nasze Dni Stalinowskie były naprawdę dniami uroczystego święta, niepowszedniej pracy.

Przyćmione światło rzuca łagodne blaski spod czerwonych abażurów. Uważne, skupione twarze robotników świadczą, że w te dni nie będą szczędzić wysiłków dla podniesienia produkcji, dla wypełnienia podjętych zobowiązań.

Zakłady im. Stalina godnie czczą święto Wielkiego Wodza. Załoga Zakładów im Stalina przyrzeka zawsze pracować po stalinowsku.

Zakłady im. Strzelczyka

wypełniły wszystkie zobowiązania

podjęte dla uczczenia rocznicy urodzin

TOWARZYSZA STALINA

Załoga Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka melduje o całkowitym wypełnieniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina.

Zakłady wykonały plan roczny w asortymencie na jeden dzień przed terminem to znaczy dnia 20 bm. o godz. 12,15.

Zobowiązania, podjęte przez załogę narzędziowni — wykonanie przyrządu do tokarki i wiertarek, zostały wypełnione na dwa dni przed terminem.

Młodzież ZMP uporządkowała tereny fabryczne w dniu 18 bm.

Pracownicy brygady remontowej zakończyli malowanie łaźni i umywalni na 3 dni przed terminem. Załoga wykonała ponad plan dwie tokarki na jeden dzień przed terminem.

Załoga PZPDz. Nr 1

godnie czci Wielki Jubileusz

Wszystkie zobowiązania wykonane z nadwyżką i przed terminem

Na biurku przewodniczącej Rady Zakładowej „Dziewiarskiej Jedynki" **tow. Czaplińskiej piętrzy się stos kartek z życzeniami i wyrazami czci dla Towarzysza Stalina.**

— Jest ich już 400, a jeszcze dziś i jutro napłynie chyba drugie tyle — mówi z uśmiechem zadowolenia. — A teraz wam powiem, jak wykonaliśmy nasze zobowiązania.

— Mieliśmy w dniach od 1 do 21 grudnia podnieść procent wykonania planu o 10 procent. Według tymczasowych obliczeń zrobiliśmy **znacznie więcej.** Na miejsce mających powstać **6 brygad** pierwszej jakości, stworzyliśmy **10.** Klub racjonalizatorów założyliśmy już w pierwszych dniach grudnia. Wypełniliśmy nasze zobowiązania socjalne. W czwartek urządzimy uroczystości dla naszych najmłodszych pociech ze żłobka i przedszkola. Otrzymają one paczki i zabawki.

Znakomicie wywiązała się ze swego zobowiązania Zofia Kostrzela, która miała podnieść procent wykonania planu o 7 procent, a wyrobiła o 27,2 procent więcej, niż w listopadzie.

Następnie idziemy obejrzeć fabrykę. We wszystkich salach widnieją wielkie portrety Towarzysza Stalina, ściany przybrane są czerwienią i chorągiewkami. W szwalni na niektórych maszynach tkwią czerwone chorągiewki — **to przodownice pracy** biorą udział w **Dniach Stalinowskich.** Zaszczyt ten przypadł: **Zofii Wiśniewskiej, Danucie Stefaniak, Władysławie Madejskiej, Janinie Pierzchalskiej i Marii Kubik.** Te są na pierwszej zmianie, na drugiej zastąpią je inne towarzyszki pracy. Wszystkie z przejęciem wypełniają pracę, starając się uzyskać najlepsze wyniki.

Załoga PZPDz. godnie czci dzień urodzin **Genialnego Wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina.**

Order „Sztandar Pracy"



Dziś pracujemy więcej i lepiej

Załoga „Bawełnianej Dwójki"

składa dowód czci i wdzięczności dla Stalina

Robotnicy **PZPB Nr 2** podjęli ogromne zobowiązania celem uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. Nie ma oddziału, który by nie postanowił do dnia 21 lub 31 grudnia podnieść na Jego cześć **wydajność i jakość swej produkcji.**

Dziś załoga „Dwójki" obchodzi swe święto, będące świętem całej postępowej ludzkości, w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Zobowiązania zostały wypełnione.

Na murach fabryki, przy bramach poszczególnych oddziałów powiewają czerwone chorągwie, błyszczą pięcioramienne gwiazdy. Wszędzie widnieją transparenty z napisami: **„Niech żyje Józef Stalin — Wielki Przyjaciel Polski". W Wydziale Elektrycznym** robotnicy meldują pełne wykonanie zobowiązań. Tow. tow. Czekalski, Leszczyński, Kowalski, Grabowski, ponad plan wykonali wiele potrzebnych robót, jak np. uzwojenie silników itp. **Wydział Mechaniczny** wykonał wały korbowe, instalacje do ogrzewania, uruchomił zespoły samoprząśnic wózkowych na przędzalni odpadkowej.

Przechodzimy na **wykończalnię.** Każda sala wypisała na transparencie swe osiągnięcia. Drapalnia wykonała w 115 procentach plan eksportowy i uporządkowała cały oddział. Kierownik drukarni ob. Komorowski, biorący dziś udział w Stalinowskich Dniach Pracy zawiadamia, że drukarnia ukończyła przewidzianą w zobowiązaniach produkcję.

Przy wielkiej maszynie — maglu elektrycznym, udekorowany czerwoną kokardką uwija się tow. Władysław Wiązka. Postanowił o 10 procent podnieść swą produkcję. Już drugi dzień osiąga tę normę. Na jego twarzy widać radość i zadowolenie.

— Nie ma takiej rzeczy, której nie dokonałbym dla naszego Kochanego Wodza.

Wspaniale udekorowana opalarka stoi chwilowo bezczynna. Stanowiący jej obsługę tow. tow. Kozłowski i Facocha, tak śpieszą się dzisiaj że towarzysze pracy z trudnością dotrzymują im kroku. **Pobili swoje wszystkie dotychczasowe rekordy.**

Cała tkalnia postanowiła zwiększyć o 5 procent ilość wyprodukowanego towaru. Przy każdym krośnie partyjni i bezpartyjni z większą, niż zwykle uwagą i wysiłkiem oddają się swej pracy. Ilość czerwonych chorągiewek wzrasta. Co chwilę biegnie ktoś do Rady Zakładowej, przynosząc całe naręcze nowych proporczyków i wstążek.

W niciarni tow. Zakrzewska z czerwoną kokardą przy bluzce nie odrywa się ani na chwilę od swego motaka.

— **Postanowiłam, że dziś zrobię więcej, niż kiedykolwiek.** Już wczoraj **przekroczyłam swą dotychczasową normę.**

Załoga niciarni zakupiła piękne kwiaty, którymi przyozdobiła portret **Towarzysza Stalina.** Wszystkie kobiety noszą czerwone kołnierzyki, chusteczki lub bluzki. Każda chce w ten sposób okazać, że bierze udział w Stalinowskich Dniach Pracy.

Przędzalnia zobowiązała się wykonać plan za grudzień w 102 procentach. Przegląd wykonania planów dziennych wskazuje, że zobowiązanie zostanie wypełnione.

Odpadkowa uruchomiła jeden dzień przed terminem zespół zgrzeblarski, a oddział IV wyremontował przed terminem 500 wrzecion selfaktorowych.

O wykonaniu zobowiązań meldują także Liga Kobiet i Koło ZMP.

Liczba uczestniczących w Stalinowskich Dniach Pracy wzrasta z każdą godziną.

Entuzjazm pracy, entuzjazm wdzięczności i miłości dla Towarzysza Stalina ogarnął całą załogę „Bawełnianej Dwójki".



W dniu wczorajszym przybył do Moskwy pociąg wiozący dary polskiego świata pracy dla Towarzysza Józefa Stalina

Łódź obchodzi Wielką Rocznicę

Całe miasto w odświętnych szatach na cześć Generalissimusa STALINA

Od wczesnych godzin rannych miasto nasze przygotowywało się uroczyście do godnego obchodu *Wielkiej Rocznicy 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina*. Na budynkach fabryk i instytucji łódzkich widnieją *portrety Wodza klasy robotniczej* na tle flag, transparentów i haseł. Wzdłuż całej ulicy Piotrkowskiej ciągnie się nieprzerwany pas czerwieni i odświętnych dekoracji. Wystawy sklepowe, księgarnie, gmachy kin łódzkich, szkół, gmach ORZZ, Domy Towarowe przybrały uroczysty wygląd.

Fabryki łódzkie już dawno nie przedstawiały się tak okazale: na budynkach *Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina* — hasła i transparenty. Na budynku *PZPB Nr 3* i *PZPW Nr 37* pomysłowe dekoracje. Flagi, maszty ze sztandarami spływają wzdłuż ulicy Józefa Stalina. Takich dekoracji miasto nasze nigdy chyba jeszcze nie widziało. Niecodzienny też w Łodzi panuje nastrój: przygotowania do uroczystości dobiegają końca, zbliża się również chwila wypełnienia zobowiązań podjętych przez dziesiątki tysięcy robotników i pracowników Łodzi. O tym, co się dzieje w fabrykach piszemy na stronicy III. Ale i na odcinku samorządowym mamy niejedno do zanotowania.

Wydział Komunikacji wypełnia zobowiązanie

Mimo słoty i śnieżycy, jakie nawiedziły Łódź ubiegłej niedzieli, robotnicy Wydziału Komunikacji pracowali bez przerwy, by dotrzymać swych zobowiązań. Prowadzono roboty przy zbiegu ul. Żwirki i Kościuszki, na Rzgowskiej i w pasażu między ul. Piotrkowską a Sienkiewicza. Teraz roboty dobiegają końca.

— W dniu rocznicy zapłonie tutaj 21 lamp — mówią robotnicy Elektrowni, którzy wraz z robotnikami Wydziału Komunikacji pracują przy budowie pasażu.

— W dniu rocznicy ukończony już będzie całkowicie chodnik — mówią robotnicy Wydziału Komunikacji.

Pasaż ułatwi przejście w tym ruchliwym punkcie, odciążając w znacznym stopniu główną arterię naszego miasta.

Gazownia dotrzymała przyrzeczeń

Z zapałem podejmowali robotnicy Gazowni Miejskiej swe zobowiązania dla uczczenia Wielkiej Rocznicy. Toteż już w dniu wczorajszym zobowiązania swe całkowicie wykonali: zainstalowane zostały nowe chłodniki powietrzne, dzięki którym produkcja gazu ulegnie potanieniu, ukończono budowę 6-go pieca, przeprowadzono oświetlenie na ulicy Prządzalnianej oraz przeprowadzono sieć na ul. Podrzecznej.

Nowe magazyny MZK

— Od samego początku budowy pracowałem tutaj — mówi tow. Wieruszyński, robotnik MZK—w ukończonym już Centralnym Magazynie przy ul. Tramwajowej 7-9.

— Kiedy 1 grudnia zobowiązaliśmy się wykończyć roboty do 21 bm. zapał na budowie wzrósł — ciągnie dalej.

Ob. Wawrzyniec Figlewski z samorządowego przedsiębiorstwa „Żelbet" z Obrzycha pod Poznaniem — jest majstrem, który kierował tu grupą robotników. Ob. Figlewski wraz z tow Wawrzyńskim dumni są, że ukończyli roboty na dzień przed terminem, który sami sobie w zobowiązaniach nakreślili. Budowa magazynu przyczyni się do usprawnienia gospodarki materiałowej w MZK.

Wykonano również drugie zobowiązanie: Chojny otrzymały poczekalnię tramwajową.

Mieszkania dla rodzin robotniczych przy ul. Zawiszy

W bloku przy ul. Zawiszy 30 wczoraj trwały końcowe roboty budowlane, przysłowiowe ostatnie pociągnięcia pędzlem. Dwupokojowe mieszkania ze wszystkimi wygodami przed Nowym Rokiem zapełnią się nowymi lokatorami. Robotnicy MPB, którzy zobowiązali się wykończyć budynek na 21 grudnia dla uczczenia rocznicy urodzin Wielkiego Stalina, *zobowiązania swego dotrzymali.*

— Przybędzie kilkanaście nowych mieszkań dla ludzi pracy w Łodzi — oświadczają nam przodownicy pracy — ob. Konstanty Famin, betoniarz, ob. Tomasz Kunikowski i ob. Henryk Werner — murarze.

W Szkole Podstawowej Nr 1

— *Niech żyje Józef Stalin — największy człowiek naszej epoki!* — wita nas napis nad wejściem do budynku szkoły. Nauczyciele i dzieci uczelni na Widzewie uczestniczą obecnie w Dniach Pracy Stalinowskiej: czerwone kokardki i opaski wyróżniają tych, którzy wybrani zostali do pełnienia tej zaszczytnej pracy.

— Generalissimus Stalin — to nasz największy przyjaciel — mówi mała Lila Lipińska z VI-a. Dzięki Niemu, który jest opiekunem narodu polskiego — możemy się dzisiaj uczyć. Mamy piękną, własną szkołę, która otacza nas serdeczną troską.

Dzieci ze Szkoły Nr 1 będą dziś miały swą akademię, którą wypełnią śpiewy i tańce radzieckie. Właśnie podczas zwiedzania przez nas Szkoły — robotnicy z PZPB Nr 5, opiekujący się tutejszymi dziećmi, przyozdabiają pięknie salę szkolną. W tajemnicy, którą zdradzamy naszym Czytelnikom, powiedziały nam dzieci z samorządu szkolnego, że samorząd ma zamiar wysłać list od dzieci ze szkoły do Generalissimusa Stalina. List ten będzie napisany po rosyjsku — gdyż dzieci tutaj uczą się języka rosyjskiego — i po polsku.

* * *

„Niech żyje Józef Stalin — obrońca pokoju i postępu", „Józef Stalin — największym Przyjacielem narodu polskiego", „Józef Stalin — to symbol pokoju" — widnieją hasła na niezliczonych transparentach. Całe społeczeństwo łódzkie daje wyraz swym uczuciom miłości i przywiązania dla Towarzysza Stalina i Związku Radzieckiego, całe społeczeństwo manifestuje swój entuzjazm, wypełniając zobowiązania, zmierzające do poprawy warunków bytu klasy robotniczej, której Obrońcą i Nauczycielem jest *Józef Stalin.*

Dziś wieczorem z okazji 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina na Placu Niepodległości zapłoną wspaniałe ognie. Kolorowe lampy oświetlą hasła i transparenty. Łódzka klasa robotnicza z dumą będzie mogła zameldować, że wykonała swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia Wielkiej Rocznicy. Pamiętajmy wówczas, że razem z nami obchodzi uroczyście Dzień ten klasa robotnicza całego świata, wszystkie narody miłujące pokój, że cały świat postępu i sprawiedliwości społecznej oddaje hołd Wielkiemu Bojownikowi o Wolność mas pracujących, Wielkiemu Wodzowi i Chorążemu Obozu Pokoju.

M. Zal.

Uroczysta akademia Studium Przygotowawczego ku czci 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Słuchacze Studium Przygotowawczego na wyższe uczelnie urządzili w wielkiej sali Szkoły im. Małgorzaty Fornalskiej na Karolewie akademię ku czci **70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.**

Uroczystość zgromadziła kilkuset słuchaczy Studium. Referat o życiu Tow. Stalina wygłosił jeden z uczniów — kol. Beldowski. Uczniowie wysłuchali w skupieniu przemówienia, nagradzając mówcę hucznymi oklaskami.

Na zakończenie referatu kol. Bełdowski wzniósł okrzyk: „Niech żyje Tow. Stalin!" Wszyscy wstają z miejsc. Cała sala skanduje: „Stalin! Stalin! Stalin!".

Następnie dyrektor Studium Przygotowawczego, mgr. Halicz, wręczył 63 uczniom piękne książki, jako nagrody za pilność w nauce i ofiarną pracę społeczną.

W części artystycznej słuchacze Studium recytowali wiersze poetów radzieckich o Stalinie, poczym zespół świetlicowy Zakładów Przemysłu Odzieżowego Nr 4 wystawił sztukę Gorkiego „Matka".

Zamiast życzeń

Wojewoda Łódzki ob. Piotr Szymanek wpłacił kwotę **zł. 5.000.—** na rzecz Towarzystwa Burs i Stypendiów zamiast życzeń świątecznych i noworocznych.

Piękny czyn Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi godnym uczczeniem rocznicy urodzin Towarzysza Stalina

Wczoraj uruchomiono 6 przychodni lekarskich dla robotników

Chcąc godnie uczcić **70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina,** Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi dokonała w dniu wczorajszym **otwarcia sześciu przychodni lekarskich dla ludzi pracy.** Cztery z nich otwarto bezpośrednio w fabrykach, dwie zaś w dzielnicach dotychczas najbardziej upośledzonych pod względem lecznictwa, na peryferiach Łodzi: **Sikawie i Stokach.**

* * *

W Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr 2 przy ul. Ogrodowej 26 — w świeżo odnowionym lokalu przychodni lekarskiej zgromadzili się już przodownicy pracy, przedstawiciele Rady Zakładowej i Dyrekcji.

Rozpoczyna się **uroczystość otwarcia przychodni lekarskiej.** Prezes Rady Nadzorczej Ubezpieczalni Społecznej — tow. Krzynowek dziękuje robotnikom za pracę, jaką włożyli w wyremontowanie lokalu, przyrzekając ze swej strony, że Ubezpieczalnia dołoży wszelkich starań, aby pomoc lekarska była sprawna.

Dyrektor naczelny PZPB Nr 2 tow. Wypych przekazuje przychodnię w ręce dr. Marzyńskiego — Ubezpieczalni Społecznej.

PZPB Nr 2 otrzymały pięknie urządzony gabinet dentystyczny o czterech fotelach, gabinet internistyczny i zabiegowy.

* * *

Podobne uroczystości odbyły się w **PZPB i W Nr 22** przy Kątnej 41, w **PZPB Nr 4** przy Kątnej 19, **na Sikawie** przy ul. Janosika 136 i **na Stokach** przy ul. Zbocze, w bloku 23. Ludność Sikawy i Stoków musiała dotychczas chodzić do lekarza do odległego Widzewa, lub na ul. Łagiewnicką.

Obecnie punkty lekarskie są na miejscu i bez trudności będzie można z nich korzystać.

* * *

Centralna uroczystość przekazania wszystkich ośrodków odbyła się w sali **PZPB Nr 3.**

Przybyli na nią: wiceprezydent miasta **tow. Bugajski,** przedstawiciel Min. Zdrowia **dr. Polakowa,** prezes Rady Nadzorczej **U. S. tow. Krzynowek,** przedstawiciele KŁ PZPR, dyrektor U. S. **dr. Marzyński.** Licznie zgromadzili się robotnicy.

Wiceprezydent Bugajski w swym przemówieniu podkreślił znaczenie nowootwartych punktów lekarskich, wkład pracy robotników w wyremontowanie lokalów dla tych punktów. Czynem tym uczciliśmy w piękny sposób Wielki Dzień — 70 rocznicę urodzin Tow. Stalina.

Młodzież łódzka manifestuje swą miłość dla Towarzysza Stalina na Centralnej Akademii ZMP

W Helenowie odbyła się wczoraj centralna akademia młodzieżowa zorganizowana przez Zarząd Łódzki Związku Młodzieży Polskiej.

Na akademię przybył sekretarz komitetu łódzkiego PZPR — tow. Grudziński, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — tow. Andrzejak, przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP - kol. Koperski oraz przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP — kol. Feliksiak.

Referat kol. Koperskiego był kilkakrotnie przerywany entuzjastycznymi oklaskami.

Następnie uchwalono treść listu do Tow. Stalina. W bogatej i urozmaiconej części artystycznej wystąpiły młodzieżowe zespoły świetlicowe.

(Dokładne sprawozdanie z akademii zamieścimy w najbliższym numerze „Trybuny Młodych").

Dni Stalinowskiej Pracy w Elektrowni Łódzkiej

Już w dniu wczorajszym pracownicy dwóch wydziałów **Elektrowni Łódzkiej** przystąpili do **Dni Pracy Stalinowskiej.**

* * *

Pod portretem **Towarzysza Stalina** na tle czerwienią pokrytej ściany widnieje transparent z napisem: „Z okazji 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza światowego proletariatu warsztat elektryczny Elektrowni Łódzkiej przystępuje do Dni Stalinowskiej Pracy w dniach 19 i 20 grudnia, przez największe wzmożenie wydajności pracy".

Pięćdziesięciu pracowników pracuje sprawnie i szybko. W warsztacie elektrycznym konserwuje się części urządzeń elektrycznych. Zwykłe, codzienne zajęcie nabrało dziś uroczystego charakteru i robotnicy pilnie wypełniają je w uroczystym, skupionym nastroju.

Pracują równie sprawnie partyjni i bezpartyjni robotnicy. Tow. tow. Skrzypczyński i Szlakowski, ob. ob. Prokop i Dregier i wszyscy inni chcą swym wzmożonym wysiłkiem uczcić godnie rocznicę urodzin Towarzysza Stalina.

Kiedy wchodzimy do Wydziału Liczników — uderza nas odświętny, uroczysty wygląd pięknie przystrojonej sali. Pachnie tu świerkiem, jak w lesie, zewsząd zwieszają się ogromne, zielone girlandy. Na honorowym miejscu widnieje duży portret Towarzysza Stalina i transparent. Przyjemnie jest pracować w takim pomieszczeniu.

— Nie szczędzimy starań ani trudu — dorzucają inni. — Musimy zwiększyć o 15 procent wydajność naszej pracy.

Stu dziesięciu ludzi uczestniczy w Dniach Stalinowskiej Pracy. Czyszczą, naprawiają sprawdzają i wydają liczniki monterom, którzy mają je zakładać następnie w mieszkaniach robotniczych.

* * *

Robotnicy Elektrowni Łódzkiej biorą udział w Dniach Stalinowskiej Pracy z całkowitym zrozumieniem i świadomością podjętych wielkich obowiązków. W ten sposób uczczą najlepiej i najgodniej **rocznicę urodzin Wielkiego Wodza światowego proletariatu, Generalissimusa Stalina.**

(sw)

Współzawodnictwem między Zjednoczeniami uczczą pracownicy przemysłu maszynowego dzień urodzin Towarzysza Stalina

Pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych w Łodzi postanowili dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina, zainicjować w ramach Centralnego Zarządu Przemysłu Maszynowego współzawodnictwo pracy między zjednoczeniami i wezwać do niego:

Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych w Łodzi, Zjednoczenie Przemysłu Precyzyjno-Optycznego w Łodzi, Zjednoczenie Urządzeń Mechanicznych w Pruszkowie, Zjednoczenie Przemysłu Narzędziowego w Warszawie i Zjednoczenie Przemysłu Odlewniczego w Krakowie.

Wyniki współzawodnictwa będą obliczane na podstawie następujących wskaźników: przekraczania planów produkcyjnych, dyscypliny pracy, jakości produkcji, oszczędności, bezpieczeństwa i higieny pracy, wykorzystania parku maszynowego, racjonalizacji i usprawnień, procentu zatrudnionych, biorących udział we współzawodnictwie indywidualnym i zespołowym oraz dyscypliny płac (nie przekroczenie funduszu płac).

Uniwersytet Łódzki uroczystą akademią czci rocznicę urodzin Towarzysza Stalina

W sali Filharmonii Łódzkiej odbyła się wczoraj uroczysta akademia poświęcona 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. W akademii udział wzięli przedstawiciele Partii, profesorowie, asystenci, personel administracyjny i studenci U. Ł.

Po zagajeniu akademii przez Prorektora prof. dr. tow. Jakubowskiego referat pt. „Stalin o nauce" — wygłosił tow. Krajewski.

Zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję, w której wyrażają swą miłość i przyjaźń dla Wodza obozu pokoju i postępu — Towarzysza Stalina oraz Związku Radzieckiego.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra Elektrowni Łódzkiej, zespół świetlicowy PZPB Nr. 2, oraz studenci PWSA i U. Ł.

Z życia Partii

UWAGA, PZPR-owcy WYDZ. MATEM. - PRZYR. U. Ł.

Zebranie Oddz. Org. Part. odbędzie się dzisiaj o godz. 20 w lokalu przy ul. Narutowicza 65, sala Nr 18.

Rejestracja wojskowa

Dziś, dnia 21 grudnia br. stawią się do rejestracji mężczyźni:

Z terenu RKU Łódź-Miasto I (komisariaty MO: 6, 7, 8, 9, 10, 15):

Rocznik 1907 — przy ul. Ogrodowej 34 — na litery W, Z; rocznik 1909 — przy ul. Ciesielskiej 7-9 — na litery A, B; rocznik 1908 — przy ul. Skarbowej 28 — na literę B; rocznik 1912 — przy ul. Wólczańskiej 251 — na litery Sz, T; rocznik 1910 — przy ul. Kopernika 46 — na literę P.

Z terenu RKU Łódź-Miasto II (komisariaty MO: 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14):

Rocznik 1909 — przy ul. Świętokrzyskiej 15 — na literę B; rocznik 1911 — przy ul. Armii Ludowej 28 — na litery A, B; rocznik 1914 — przy ul. Lokatorskiej 10 — na literę W; rocznik 1906 — przy ul. Piotrkowskiej 104 a (II p.) — na litery C, D; rocznik 1907 — przy ul. Piotrkowskiej 104 a (III p.) — na litery O, P.

Jutro, dnia 22 grudnia br. stawią się do rejestracji:

Z terenu RKU Łódź-Miasto I (komisariaty MO: 6, 7, 8, 9, 10, 15):

Rocznik 1907 — przy ul. Ogrodowej 34 — na litery Z, Ż; rocznik 1909 — przy ul. Ciesielskiej 7-9 — na literę B; rocznik 1908 — przy ul. Skarbowej 28 — na litery B, C, D; rocznik 1912 — przy ul. Wólczańskiej 251 — na litery T, U, W; rocznik 1910 — przy ul. Kopernika 46 — na literę R.

Z terenu RKU Łódź-Miasto II (komisariaty MO: 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14):

Rocznik 1909 — przy ul. Świętokrzyskiej 15—na litery B, C, D; rocznik 1911 — przy ul. Armii Ludowej 28 — na literę B; rocznik 1914—przy ul. Lokatorskiej 10 — na litery Z, Ż; rocznik 1906 — przy ul. Piotrkowskiej 104 a (II p.) — na litery D, E, F; rocznik 1907 — przy ul. Piotrkowskiej 104 a (III p.) — na literę P.

Ogłoszenia drobne

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 21 grudnia 1929 r.

KAPITUŁA I DOLARY

Dzienniki donoszą, że kapituła chełmińska prowadzi pertraktacje z Amerykanami w sprawie sprzedaży jedynego egzemplarza biblii Gutenberga, jaki się znajduje na ziemiach polskich. Egzemplarz ten przetrwał w Pelplinie na Pomorzu od XV wieku.

BANKRUCTWO MIASTA STRYKOWA

Magistrat miasta Strykowa wystawił szereg weksli na wielkie sumy. Gdy nadszedł czas zapłacenia weksli — okazało się, że magistrat nie rozporządza żadną gotówką.

ŚWIĄTECZNE BEZROBOCIE

W dniu wczorajszym przemysł włókienniczy rozpoczął „przymusowe ferie świąteczne", które będą trwały do Trzech Króli. W tym czasie robotnicy mają świętować, naturalnie, bez żadnych zasiłków. Przymusowe ferie objęły około 60.000 osób.

JARACZ W ŁODZI

Fenomenalne widowisko, grane w reżyserii i inscenizacji Schillera — „Dzielny wojak Szwejk" — wzbudziło olbrzymie zainteresowanie w całym kraju. Wczoraj przybył do Łodzi z Krakowa p. Stefan Jaracz — by przyjrzeć się fenomenalnej sztuce (Kurier Łódzki).

SZEWCY ATAKUJĄ BATA

Dwóch szewców łódzkich — zostało zatrzymanych przez policję w chwili, gdy wybijali szyby w nowo-otwartym sklepie Bata.

LICHWA PRZEDŚWIĄTECZNA W SKLEPACH ŁÓDZKICH

W sklepach łódzkich rozpętała się istna lichwa przedświąteczna. Podrożały w wielkim stopniu wszystkie artykuły spożywcze.

[illegible] KRACHU W AMERYCE

Li[illegible]a miliarderów, po wielkim krachu giełdowym zmniejszyła się o połowę. Businessmeni chodzą demonstracyjnie w szatach żałobnych i jedzą tylko kartofle i śledzie, względnie kapustę — pisze Kurier Łódzki.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI
(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Wobec wyjazdu Teatru na występy do Warszawy Teatr nieczynny. Wznowienie przedstawień sztuki „Mój syn" dnia 25 grudnia br. (w niedzielę).

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 sztuka Anatola Surowa pt. „Zielona ulica". Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana". Zniżki dla studentów i członków Zw. Zaw. ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

W związku z wyjazdem zespołu na Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich do Warszawy, Teatr nieczynny.

„LUTNIA"

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach K. Zellera.

TEATR LALEK TPD „PINOKIO"

Codziennie — oprócz poniedziałków — „Wilk, koza i koźlęta" Grabowskiego.

TEATR „OSA"
(Traugutta 1, tel. 272-70)

Codziennie o godzinie 19.30, w niedzielę o godzinie 15.30 i 19.30 „Romans z wodewilu" z gościnnym występem T. Wesołowskiego.

RADIO

14.55 (Ł) Sonata altówkowa d-moll Michała Glinki (1 wykonanie). 15.10 Pieśni Dargomyżskiego i Glinki. 15.30 „Pieśni o Stalinie". 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Głos mają racjonalizatorzy w PZPW Nr 31". 16.35 (Ł) Rosyjskie pieśni ludowe. 16.45 (Ł) „Kołchoz Stalina" — fragment powieści M. Szołochowa pt. „Zorany ugór". 17.00. Rezerwa na akademię z uroczystości 70-lecia urodzin Stalina. 19.00 „Poeta". 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Koncert Chopinowski w wyk. artystów radzieckich. 21.15 „Szkoła rewolucji" — wspomnienia o Stalinie. 21.35 Muzyka radziecka. 21.45 Prokofiew — „Zdrawitsa" Kantata. 22.00 (Ł) Wiadomości sportowe. 22.05 (Ł) Dwa fragmenty z Kantaty „Aleksander Newski" S. Prokofiewa. 22.13 (Ł) Progr. lok. na jutro. 22.15 Przyjaźń Czechosłowacko radziecka w muzyce. Transmisja z Pragi II. 23.00 Ostatnie wiadomości.

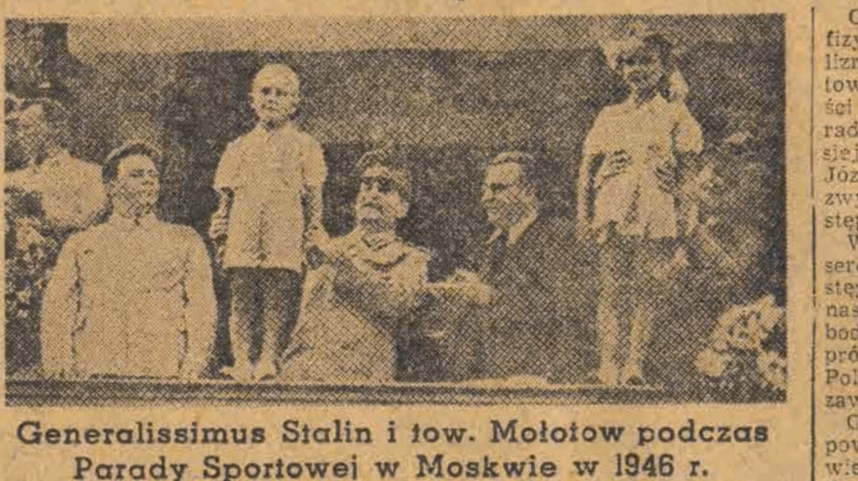
KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Dżulbars" — godz. 16, 18, 20.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Oddział Z-8" — godz. 17, 19, 21.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Admirał Nachimow". — godz. 18, 20.
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 53" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodz. (Legionów 2-4) „Na morskim szlaku" — godz. 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 173) — „Wilcze doły" — godz. 18, 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 17, 19, 21.
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) Kino nieczynne z powodu remontu
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — Kino nieczynne z powodu remontu
ROMA (Rzgowska 84) — „Arinka" godz. 16, 18, 20.
REKORD (Rzgowska 2) — „Podrzutek" dla młodz. — godz. 16; „Cygański tabor" — godz. 18, 20.
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Cyrk" — godz. 18, 20.
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Opowieść o prawdziwym człowieku" — godz. 18, 20.
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Bogaty plon" — godz. 17, 19, 21.
TATRY (Sienkiewicza 40) „Wschodnie zaloty" — godz. 16, 18, 20.
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Lenin" — seanse zamknięte — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Bogaty plon" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Życie dla Nauki" — godz. 16, 18.30, 21.

Wszystkie nasze myśli i serca jednoczą się dziś wokół osoby Generalissimusa Stalina

Siła i potęga **pierwszego w dziejach państwa robotników i chłopów**, państwa radzieckiego, ujawnia się we wszystkich dziedzinach życia. Dziś Związek Radziecki przoduje światu w nauce, literaturze, sztuce, technice i we wszystkich pracach twórczych, zmierzających do utrwalenia pokoju i rozwoju postępu. Siła i potęga Związku Radzieckiego opiera się przede wszystkim na wielkiej wartości moralnej obywatela, obywatela wychowanego w duchu **zasad marksizmu - leninizmu.** W wychowaniu tym również kultura fizyczna i sport odgrywały i odgrywają niepoślednią rolę.

Włodzimierz Lenin niejednokrotnie podkreślał znaczenie wychowania fizycznego i sportu we wszechstronnym wychowaniu — prawdziwych — jak mówił ludzi, rozwiniętych umysłowo, pełnych sił fizycznych, energii i niezwalczonego hartu ducha. Lenin był sam wielkim zwolennikiem sportu i czynnie uprawiał wiele jego gałęzi, nie tylko za czasów swej młodości, ale i później. W jednym ze swych listów skierowanych do towarzyszy, Lenin polecał im gorąco gimnastykę, jako jedną z najlepszych form odpoczynku po wytężonej pracy. Sam bardzo często uprawiał różne ćwiczenia gimnastyczne, doskonale pływał, jeździł konno, na rowerze, uprawiał turystykę i łyżwiarstwo.



Generalissimus Stalin i tow. Mołotow podczas Parady Sportowej w Moskwie w 1946 r.

Jak wielką wagę przykładał Tow. Lenin do zainteresowania młodzieży wychowaniem fizycznym i sportem i jakie przypisywał im znaczenie polityczne, wojskowe, kulturalne oraz gospodarcze, świadczy najlepiej dekret o „Wsieobucze" podpisany przez Wodza Październikowej Rewolucji w dniach bardzo trudnych dla ZSRR. Dekret ten nakładał na wychowanie fizyczne bardzo odpowiedzialne zadania. Lenin pilnie śledził wykonanie tego dekretu. Stosując się do wskazań Lenina, wychowanie fizyczne i sport szybko zaczęły zdobywać masy młodzieży i robotników i wzbogacać się w nowe, wspaniałe obiekty sportowe. Fakt ten ocenił Lenin bardzo pozytywnie.

Po śmierci Lenina kontynuator Jego prac, genialny Jego współpracownik Towarzysz Józef Stalin dalej utwierdził doniosłą rolę kultury fizycznej i sportu w wychowaniu radzieckiego człowieka. Prace organizacyjne wychowania fizycznego i sportu potoczyły się drogą, wytkniętą przez Lenina. Stalin niejednokrotnie dawał wyraz swego zainteresowania życiem sportowym, otaczając i tę dziedzinę opieką, dając szereg wskazań, niezbędnych dla prawidłowego rozwoju **wychowania fizycznego i sportu w warunkach socjalizmu.** Wychowanie fizyczne i sport są więc i teraz jednym z głównych ośrodków ideologicznego oddziaływania na młodzież i przygotowania jej do życia społecznego i politycznego.

Olbrzymi dorobek wychowania fizycznego i sportu w Kraju Socjalizmu, zdumiewające wyniki sportowców radzieckich, których zazdrości im już dzisiaj cały świat, naród radziecki ma do zawdzięczenia dzisiejszemu Dostojnemu Jubilatowi — Józefowi Stalinowi, Wodzowi niezwyciężonego Obozu Pokoju i Postępu.

Wokół Niego jednoczą się dziś serca i myśli wszystkich ludzi postępu, a wśród nich i nasze. Dla nas, Polaków, imię Stalina Wyswobodziciela i niejednokrotnie już wypróbowanego wielkiego Przyjaciela Polski Ludowej jest i pozostanie zawsze niezapomniane i drogie.

Cała Polska Ludowa i cała postępowa ludzkość wznosi dziś jeden wielki okrzyk: **Niech żyje Generalissimus Stalin!**

Rezolucja
Klubu Sprawozdawców i Publicystów Sportowych w Łodzi

MY, Publicyści i Sprawozdawcy Sportowi Łodzi w dniu 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu, Józefa Stalina witamy wraz ze wszystkimi sportowcami i działaczami sportowymi Łodzi z radością dzisiejszy Dzień. Przyrzekamy wytężyć wszystkie siły i zdolności w kierunku upowszechnienia wychowania fizycznego i sportu wśród najszerszych mas naszej młodzieży i ludzi pracy, aby podnieść hart ducha i sprawność fizyczną naszego narodu, zdążającego w coraz bardziej przyśpieszonym tempie ku Socjalizmowi.

Tylko dzięki opiece Wielkiego Jubilata zapewniającej sportowi radzieckiemu jak najlepsze warunki rozwoju sport i wychowanie fizyczne objęły w ZSRR najszersze masy i poczyniły tak olbrzymie postępy, że zdumiewają cały świat osiąganymi wynikami.

Doświadczenia te wskazują drogę, po której będziemy kroczyli w swej żmudnej codziennej pracy, przyczyniając się przez to do utrwalenia pokoju i dalszego postępu.

Klub Sprawozdawców i Publicystów Sportowych w Łodzi

Sport w ZSRR

Łyżwiarstwo sportem masowym

MOSKWA (Obsł. wł.) — Tegoroczny sezon łyżwiarski w Związku Radzieckim będzie stał pod znakiem wielkich imprez masowych.

W ciągu sezonu zorganizowane zostaną łyżwiarskie zawody korespondencyjne wszystkich większych miast ZSRR. Zawody odbędą się w dwóch rundach: pierwsza odbędzie się w dniach 1 — 8 stycznia druga — od 26 lutego do 5 marca.

Miasta, uczestniczące w zawodach podzielono na 4 grupy. Do pierwszej grupy zaliczono Moskwę, Leningrad i Gorki, druga liczy 13 miast, trzecia — 28 i czwarta — 100.

Program zawodów przewiduje: dla mężczyzn biegi — biegi na 500, 1000, 1500, 3000 i 5000 m.;

dla kobiet i juniorów: 500, 1000, 1500 i 3000 m. oraz dla juniorek — 500, 1000 i 1500 m.

CDKA prowadzi w hokeju na lodzie

MOSKWA (Obsł. wł.). — W dalszym ciągu mistrzostw ZSRR w hokeju na lodzie odbyły się w Moskwie dwa spotkania. W pierwszym — Dynamo (Moskwa) pokonało zespół lotników WWS (Moskwa) 4:2, w drugim drużyna CDKA zwyciężyła Dagawę (Ryga) 5:1.

Po trzech rundach mistrzostw prowadzi w tabeli drużyna CDKA, która wygrała wszystkie trzy spotkania (6 pkt.). Dalsze miejsca zajmują: WWS Dzierżyniec (Czelabińsk) i Dynamo (Świerdłowsk) — po 4 pkt.

Chemia (Łódź) potknęła się na Wybrzeżu

Na Wybrzeżu bawiła sekcja piłki ręcznej Chemii (Łódź), rozgrywając szereg spotkań w siatkówce i koszykówce.

W Sopocie siatkarze Kolejarza pokonali Chemię 2:0 (15:11, 15:10).

W siatkówce żeńskiej mistrz Polski Chemia (Łódź) przegrała z Kolejarzem (Gdańsk), po wyrównanej i stojącej na wysokim poziomie grze, 1:2 (15:12, 10:15, 13:15).

Po południu, w Gdańsku odbyły się zawody rewanżowe w siatkówce męskiej. Wygrał ponownie Kolejarz 2:1 (6:15, 15:4, 15:7). W koszykówce męskiej zwycięstwo odniosła drużyna Kolejarza 39:27 (19:17).

Rewanżowe spotkanie w siatkówce żeńskiej wygrały ponownie zawodniczki Kolejarza 3:2 (9:15, 10:15, 15:8, 15:13, 15:7). Zespół łódzki zawiódł kondycyjnie.

WIĘKSZE WYGRANE
57 LOTERII
11-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 58571.

Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 13298 19024 62762.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 33052 76971.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 232 11460 14680 24552 40147 47754 55579 64963 69453 94512 99580.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 128 6697 12678 12921 15222 15973 18320 19560 30270 36144 39467 40606 48176 50970 54102 56310 57639 62002 66082 67220 69078 72377 82551 83357 87054 95385 95733 96850.

Kocerka zmienia barwy klubowe

Akademicki mistrz świata w jedynkach — Kocerka przeniósł się ze Szczecina do Poznania, gdzie wstąpił na Studium WF przy Uniwersytecie Poznańskim.

Kocerka będzie startował w barwach poznańskiego AZS-u.

Cenny dar PZPN dla sportu szkolnego

WARSZAWA (obsł. wł.). — Zarząd PZPN na specjalnym posiedzeniu w dniu 19 bm. postanowił dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina — twórcy sportu socjalistycznego, wręczyć ministrowi Oświaty 70 piłek nożnych dla szkolnych klubów sportowych.

Darem tym Polski Związek Piłki Nożnej pragnie przyczynić się do dalszego umasowienia piłkarstwa wśród młodzieży szkolnej.

Zobowiązania sędziów P.Z.P.N.

WARSZAWA (obsł. wł.). — Na zakończenie kursu unifikacyjnego dla 180 sędziów piłkarskich w Warszawie, odbyła się odprawa, na której powzięto następującą rezolucję:

Sędziowie PZPN witając historyczną uchwałę Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu postanawiają:

1) dążyć do jak najsilniejszego rozwoju organizacji sędziowskiej, świadomej nowych zadań w masowym ruchu sportowym Polski Ludowej;

2) rozszerzać swoją rolę wychowawczą i zwalczać wszelkie objawy szkodliwej działalności w ruchu sportowym;

3) dążyć do wzmocnienia sił obozu postępu i pokoju;

4) organizować stałe szkolenie ideologiczne i fachowe sędziów piłkarskich.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-12
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22

Administracja 260-47

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 86, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 208-42.

D-02374

27

Niebezpieczny zbieg

Chyba pułkownik Replay z Delhi nie odmówi mu batalionu strzelców, celem uśmierzenia alligurskich buntowników? Harris bódł ostrogą gniadego konika.

Przed nim wzniósł się tuman kurzu. Ktoś pędził z przeciwnej strony.

W przydrożnej wsi — cisza. Dym nie snuje się nad trzcinowymi strzechami. Jakgdyby wieś — do ostatniego człowieka — opuściła nagle domy. Tuman kurzu sunie bliżej. Jeździec cwałował na spotkanie. Harris widział już trójkąt skóry z leoparda na wysokiej czapce ułańskiej i okryty pianą pysk koński.

Ułan nadjechał i gwałtownie wstrzymał konia.

— Z powrotem! — wołał — Wracać z powrotem, pułkowniku!

— Co się stało? — spytał zmieszany Harris — Co się stało?

— **Delhi zdobyte!** — odparł ułan. — **Zajęte przez pułki powstańcze.**

Podbiegł pośpiesznie do sadzawki i z gestem rozpaczy zanurzył w wodzie twarz i ręce.

Teraz dopiero zobaczył Harris ślady krwi na mundurze i potargany rękaw.

— Bez jednego strzału! — mówił ułan — Bez oporu!

Harrisowi zdawało się, że słyszy to wszystko w gorączkowych majaczeniach.

— **Delhi? Najlepsza warownia w kraju oddana buntownikom bez boju? Gdzie się podziały armaty? Co się stało z tym wspaniałym fortem? Z trzema pułkami? Z arsenałem? Z bastionami?**

— Wszystko oddane — opowiadał ułan, wycierając twarz połą białego munduru. — Pierwsi zaczęli powstańcy z Miruty, jeszcze wczoraj w nocy. Wszystkie wsie po drodze przyłączyły się do nich i szły razem. O świcie byli pod Delhi. Przeszli przez pływający most. Strażnika celnego wrzucili do wody. Straż przy bramie zasalutowała im. Bramy stały otworem naoścież. Cztery tysiące żołnierzy tubylczych i półtora tysiąca chłopów weszło bez trudności do miasta.

— A garnizon? A pułkownik Replay?

— **Replay zabity** — ciągnął ułan. — **Zastrzelili go właśni sipaje. Cały garnizon przeszedł na stronę powstańców. Ściskali się jak bracia. W decydującym momencie okazało się, że w mieście nie ma ani jednego brytyjskiego żołnierza.**

Ułan wrócił do swego konia. Pochylił się i z tym samym gestem człowieka zrozpaczonego, podciągnął koniowi popręgi.

— Nasi zdążyli zrobić jedno: wysadzili w powietrze arsenał. Dokonali tego dwaj młodzi oficerowie. Zapewne zginęli.

— A major Abbot? A jego strzelcy tubylczy? — dopytywał się gorączkowo Harris.

— Major Abbot uciekł, rzucił konia i broń. Uciekł pieszo kurnaulską drogą... A jego tubylczy strzelcy rozstrzeliwują teraz na wartowni swych oficerów.

Ułan spostrzegł na twarzy pułkownika przeraźliwą bladość.

— Chwileczkę, pułkowniku, zaraz panu pomogę.

Zaczerpnął wody z tej samej kałuży i wziąwszy hełm Harrisa, oblał mu głowę brudną cieczą.

— Z powrotem, pułkowniku — powiedział.

Wskoczyli na siodła i pędem puścili się z powrotem, po opustoszałej szosie.

— Musimy teraz pomyśleć, jakby się dostać przed nastaniem nocy do kurnaulskiej drogi — rzekł ułan.

Rozdział XI
W MURACH TWIERDZY

Nikt jeszcze nie wiedział, co zaszło w Mirucie, a już w nocy wszyscy czegoś oczekiwali. Mieszkańcy miasta nie spali od czwartej rano, kupcy wahali się: otworzyć czy nie otwierać sklepów? W Szaitan-Para nikt nie kładł się do łóżka. Co by nie przyniósł ten dzień innym mieszkańcom, Szaitan-Pary mógł przynieść tylko oswobodzenie.

Od wschodu słońca na murach miasta, zwróconych do rzeki, gromadzili się ludzie. Wszyscy spoglądali na Dżamnę, na pływający most i białą wstęgę drogi, prowadzącą do Miruty.

O dziewiątej rano nad gładką drogą wzniósł się kurz.

— **Oni, oni!** — wołano w tłumie.

Obłok zbliżał się. Teraz wyraźnie było już widać wielkie wojsko. Kilka tysięcy ludzi zbliżało się do przeprawy.

Oto błękitne mundury sowarów, widoczne poprzez kurz — konnica jedzie na przodzie.

Wszyscy w białych zawojach. Konni sowarzy pozdejmowali znienawidzone czaka, obwiązali głowy białym płótnem — wszyscy są w białych zawojach, jadą w równym szyku, po czterech w szeregu.

— **Oni, oni!... Powstańcy!.. Patrzcie, patrzcie!...**

Konnica podchodzi do mostu do Dżamnie. Ludzie stojący na murze zamarli.

Pierwsze szeregi kawalerii wchodzą na most. Chybotliwe deski uginają się pod kopytami końskimi. Rozlega się pieśń, hałaśliwa pieśń powstańców.

— **Patrzcie, patrzcie! Strażnika celnego w białej czapce, wrzucili do wody. A posterunki przy komorze celnej, rzuciwszy karabiny przepuszczają sowarów... Patrzcie, patrzcie!**

Na basztach Delhi panuje tajemnicza cisza. Czy armaty będą strzelały do powstańców? Jak przywita ich straż przy miejskiej bramie?

Dziś przy drodze do miasta, pełni służbę trzydziesty ósmy pułk piechoty, świetny trzydziesty ósmy pułk, ten sam, który pięć lat temu zbuntował się przeciw swym oficerom i odmówił udania się morzem na pacyfikację Burmy. Czy znajdzie się dziś w twierdzy chociaż jeden sipaj, który usłucha rozkazu oficerskiego i przyłoży lont do nabitego działa? [illegible]dąca na czele kolumna jest już pod murami miasta. Patrzą z góry garncarze, nosiciele wody, szewcy, rymarze i kowale.

d. c. n.